Nr. 172. — Rok 5. **Dziś 6 stron** **Cena 15 groszy**

GŁOS POMORSKI

Prenumerata miejscowa: Przy odbiorze w ekspedycji 1,80 Zł. w agenturach miejscowych miesiecznie 1 85 Zł, przez pocztę przy zamowieniu przez ekspedycję naszą 2,06 Zł wprost na poczcie lub u listowego kwartalnie 6,48 Zł, miesięcznie 2,16 Zł, dla W. M. Gdańska 2,5 Guld. Gd. — pod opaską w Polsce 3,50 Zł, do Gdańska 4,00 Guld. Gd. do Francji 15 fr. (z wysyłką co drugi dzień 13 fr.) do Anglji 5 shil., do Stanów Zjedn. 80 cent. W razie nieprzewidzianych wypadków, jak strajki, przeszkody techniczne itd. prenumeratorzy nie mają prawa żądania niedostarczonych numer w lub zwrotu prenumeraty.

Rachunek bieżący: Bank Powiatowy Grudziądz, Bank Zw. Spół. Zarobk., Danziger Privat-Aktienbank, Gdańsk i Grudziądz, Bank Polski Grudziądz. Konto czeków: Gdańsk nr 2980. Konto pocztowe: Kasa Oszczędności, Oddział w Poznaniu nr. 201 198. Miejsce płatności wykonania Grudziądz.

Ogłoszenia z Polski. wiersz wysokości milimetra w dziale ogłoszeniowym na stronie 8-łamowej 12 groszy, w dziale reklamowym na stronie 1-3 łam. przed tekstem 90 groszy, wśród tekstu 50 groszy, za tekstem 40 gr dla Wolnego Miasta Gdańska wiersz m/m 8-łam. w dziale ogłoszeniowym 0,12 Guld. Gd., wiersz m/m. 3-łam. przed tekstem 0,90 Guld. Gd., wśród tekstu 0,50 Guld. Gd., za tekstem 0.40 Guld. Gd., dla Niemiec dochodzi 50% nadwyżki dla reszty zagranicy 100% nadwyżki. Za tłomaczenia 20 procen. nadwyżki. — Rachunki są natychmiast płatne — Administracja nie przejmuje odpowiedzialności za terminowe umieszczenia ogłoszeń.

Rękopisów nadsyłanych nie zwraca się

Dyrektor przyjmuje od godz. 10-tej do 11-tej przed południem.
Redaktor Naczelny przyjmuje od godz. 11-tej do 12-tej w południe

Redakcja i Administracja Groblowa 27/29. | **Grudziądz,** wtorek dnia 28-go lipca 1925. | Telefon nr. 50 i 51.

Dziś i jutro Pomorza.

Pierwszy dzień pobytu pana ministra Raczkiewicza w naszej dzielnicy.

Powitania. — Konferencja z p. p. senatorami, posłami i przedstawicielami prasy. — Przemówienie wojewody dr Wachowiaka. — Odpowiedź ministra. — Poszczególne rozmowy z p. ministrem (dyr. Poszwiński, pos. Pawlak i inni). — Wrażenia i refleksje. — Zapowiedziane zwiedzenie Kaszub i wybrzeża.

(Korespondencja własna „Głosu Pomorskiego").

Toruń, 25 lipca.

OBECNA SYTUACJA.

W dniu dzisiejszym p. minister Raczkiewicz stosownie do programu (patrz „Głos Pom." nr. 170, art. „Pan min. Raczkiewicz na Pomorzu" — przyp. Redakcji) rozpoczął zwiedzanie naszej dzielnicy. Po powitaniu na dworcu przez p. wojewodę w otoczeniu wyższych urzędników województwa i po konferencji urzędowej w gmachu województwa — przybył p. minister do mieszkania p. wojewody na naradę z pp. posłami, senatorami i przedstawicielami prasy.

Konferencja ta rozpoczęła się obszernem przemówieniem p. wojewody, który zobrazował obecny stan rzeczy na Pomorzu, ilustrując swe słowa szeregiem cyfr, faktów i przykładów oraz wysuwając postulaty natury administracyjnej i gospodarczej, od których realizacji zależy dalszy rozwój województwa związany ściśle z ogólnemi interesami państwowemi.

Największemi trudnościami jakie stoją na drodze rozkwitowi Pomorza, rozkwitowi, który stał się możliwy po ponownem powrocie tej dzielnicy na łono jej Macierzy — Rzeczypospolitej — stoją fatalne następstwa niewoli i krzywdzące Państwo wogóle, a ziemię pomorską w szczególności okrojenie granic Polski. Zaborca pruski zaniedbał Pomorze pod względem gospodarczym, poświęcając dla celów reakcyjnej swej polityki najwyższe sprawy ekonomiczne ludności. Na domiar zła pozostawienie znacznej części ziemi pomorsk. w rękach niem., pozbawienie jej największego miasta (Gdańska) i sąsiadających z niem żyznych nizin nadwiślańskich (Żuławy) w celu utworzenia wolnego miasta — sprawiło, iż województwo pomorskie nie przedstawia normalnie funkcjonować mogącej całości, że wiele jego miejscowości i okolic nie posiada należytego połączenia kolejowego, że trudno mu w takich warunkach osiągnąć samowystarczalność.

Bez względu na powyższe powrót Pomorza do prawowitego dziedzica: Polski, wywołał dobroczynne w niej objawy. Wzmogło się tętno życia gospodarczego, powstały nowe warsztaty pracy, powiał nowy duch w ciało uwolnione z krępujących je więzów okupanta. Jednym z takich wybitniejszych przejawów polepszania się sytuacji pod rządami polskiemi okazała się Pierwsza Pomorska Wystawa w Grudziądzu, która najrealniej wykazała postępy we wszystkich dziedzinach pracy naszej, rozwiała mgławice antypolskiej propagandy pruskiej o rzekomym nieładzie i „niegospodarce" polskiej, pouczyło o bezpodstawności uprzedzeń i wątpliwości różnych pesymistów i działaczów, pracujących nad ekonomicznem podniesieniem dzielnicy, stała się zachętą i podnietą do podwojenia wysiłków na przyszłość.

Szczególnie ożywiło się wybrzeże Bałtyku pod rządami polskiemi. Stwierdzamy to z roku na rok, z miesiąca na miesiąc, w coraz wybitniejszych rozmiarach. Licha pod okupacją wioseczka rybacka Gdynia staje się miastem, pierwszorzędnym portem, rozkwitają, bogacą się jej bliższe i dalsze okolice, jak Orłowo, Puck, Hel, Wejherowo itd. Przyznać to muszą zawistni gdańszczanie, wdzięczną jest Polsce za to nietylko polska ale i nieuprzedzona niemiecka ludność miejscowa. Tu przytacza mówca wymowny fakt, jaki miał miejsce podczas niedawnego pobytu P. Prezydenta Rzplitej na Helu. Zgłosili się doń delegaci miejscowej ludności niemieckiej, wyrażając mu serdeczną wdzięczność za to, co dla podniesienia i wzbogacenia wybrzeża uczyniła Polska. Delegaci ci przyznawali z całą szczerością, iż o takim rozkwicie, jaki się już zaznaczył w ich poprzednio ubogich i zaniedbanych stronach nikt z nich zgoła nie marzył.

Oto jest — mówił wojewoda — najlepsza odpowiedź na propagandę wrogą, która nie przebierając w środkach, nie brzydząc się żadnym fałszem usiłuje gospodarkę polską zohydzić i ośmieszyć przed światem, aby spopularyzować swe pod hasłem „rewizji granic", odradzające się apetyty zaborcze.

Agitacje te trzeba zwalczyć kontrpropagandą, sprężystą, rzeczową informacją o Pomorzu i Polsce. Tu p. wojewoda przedstawia szereg prac, wydawnictw, jakie podjęło województwo w kierunku przedstawienia swoim i obcym rzetelnej prawdy. Informacje te wręczone zostały między in. delegacji parlamentarzystów angielskich, którzy oświadczyli, iż naocznie przekonali się, że sytuacja na Pomorzu jest inna, lepsza dla Polski, niż to sobie wyobrażali przed przybyciem na miejsce.

Punkt jej ciężkości tkwi w stosunku liczebnym pomorskiej ludności polskiej i niemieckiej. Polaków jest 85 proc. a Niemców 15 proc. — tymczasem propaganda antypolska wmawia zagranicy, że to właśnie Niemców jest tu 85 proc.

Tę przewagę elementu polskiego podkreślił z całym naciskiem p. wojewoda, zaznaczając dobitnie, nietylko cyfry, ale i patrjotyczny nastrój ludności, która w miłości Ojczyzny nikomu wyprzedzić się nie da i w razie potrzeby gotowa jest do ofiar, walki, do wylania ostatniej kropli krwi za Wolność i Całość Polski.

Pragniemy jednak pokoju — mówi p. wojewoda: bez względu na wszystkie dawne i nowe krzywdy (okrojenie granic), obce nam jest uczucie zemsty i uszanować chcemy obowiązujące traktaty, które dalecy jesteśmy uważać „świstki papieru". **Pomorzanie gotowi są za Polskę umierać ,ale przedewszystkiem pragną dla niej żyć.**

POTRZEBY WOJ. POMORSKIEGO.

W dalszym ciągu swych interesujących, a rzeczowych wywodów konkretyzuje p. wojewoda, co usunąć, zmienić i stworzyć należy, aby to wspólne Pomorza i Polski życie ukształtowało się w sposób jaknajpomyślniejszy.

Podniesienie. utrwalenie i rozwój Pomorza — jako dzielnicy najbardziej przez niewolę upośledzonej, uwagi na głębokie w jej organizm werżnięcie się obcych granic upośledzonej, a ze względu na dolny bieg Wisły i dostęp do morza najważniejszej — winno się stać najważniejszem dziś zadaniem Rządu polskiego.

Potrzeba wielkiego z jego strony zainteresowania, poparcia i nakładu, potrzeba dla Pomorza inwestycyj. Przedewszystkiem dotyczy to wybrzeża. Robimy postępy, ale w stosunku do potrzeb i sytuacji muszą być one większe i szybsze. Przy budowie portu w Gdyni pracuje zaledwie 300 robotników. Parokrotne powiększenie tej liczby jest najbardziej palącą potrzebą.

Wskutek fatalnego wytknięcia granicy są miejscowości oddalone w pow. chojnickiem od linji kolejowej do 50 kilometrów, — a tymczasem najbliższa linja kolejowa jest w odległości 4 klm. lecz linje te oddano Niemcom — tu szybka naprawa przez budowę koleji itd. jest konieczna, bo zbyt wielkie interesy wchodzą w grę.

Oprócz budowy, dobudowy i przebudowy linji komunikacyjnych zasługuje na baczną opiekę i poparcie przemysł i handel pomorski oraz rolnictwo. Wszelkie ułatwienia i nakłady, każde przyspieszenie, pogłębienie tempa pracy, udoskonalenie i rozszerzenie jej warsztatów odegra wybitną też rolę polityczną jeszcze mocniej skuwając ludność z Polską i jeszcze dobitniej wykazując nicość i obłudę pretensyj niemieckich.

Wreszcie szeroko omawia p. wojewoda sprawy administracyjne. Na plan pierwszy wysuwa się tu konieczność ujednolicenia władzy. Domaga się tego na każdym kroku ludność, której dotkliwie daje się we znaki obecne załatwienia jednej i tej samej sprawy z przedstawicielami różnych urzędów, co rzecz przeciąga, powodując nieprodukcyjną zatratę czasu i koszta (przejazdy). Leży to bezpośrednio w interesie Państwa, bo skoncentrowanie wszystkiego w jednych rękach podniesie sprawność i obniży wydatki administracji. Na koniec ujednolicenie władzy przyczyni się do wzrostu jej powagi.

Samowystarczalność Pomorza da się osiągnąć przez rozszerzenie granic tego województwa, które obecnie jest zbyt małe i dopiero po odpowiedniem rozszerzeniu będzie mogło rozwijać się w pożądany sposób. Tu p. wojewoda w szerokiem umotywowaniu swych wniosków (m in. połączenie starostw: wejherowskiego i puckiego, umiastowienie Gdyni) wręczył p. ministrowi szczegółowo opracowane projekty.

POGLĄDY MIN. RACZKIEWICZA

W odpowiedzi na przemówienie wojewody podkreślił p. minister z uznaniem rzeczowe przezeń postawienie sprawy, zaznaczając, iż uprzednio i obecnie wręczone mu przez wojewodę materjały, obfite dane faktyczne i przekonywujące argumenty przyczynią się do bacznego rozpatrzenia i życzliwego potraktowania wszystkich potrzeb, Minister ma nadzieję, że i reszta dnia a następnie zwiedzenie dalszych okolic Pomorza przysporza jeszcze więcej materjału, dadzą możność bliższego obserwowania i wtajemniczenia się w stosunki, którym przyglądać się i które badać pragnie z jaknajwiększą uwagą.

Już dziś jednak na samym wstępie swego na Pomorzu pobytu może minister oświadczyć, iż przypadają mu do przekonania te zmiany i potrzeby, które p. wojewoda wysunął i uzasadnił.

Inne są wprawdzie stosunki na kresach wschodnich gdzie minister dłuższy czas jako wojewoda pracował, ale zasadniczo i tam uwydatniła się mocno ta sama, co i tu potrzeba powiększenia sprawności i powagi władzy oraz zadowolenia ludności przez ujednolicenie administracji. Tej potrzeby będzie minister gorliwym rzecznikiem w Rządzie i spodziewa się do jej uwzględnienia doprowadzić.

Dalej wyraził p. minister swe pełne zrozumienie dla innych postulatów wojewody.

Nie wszystko da się zrobić odrazu i w całej rozciągłości. Liczyć się trzeba z możnościami, z ramami wykreślonemi przez władze ustawodawcze, z finansowem położeniem Państwa. O jednem przecież w swem i w imieniu swych kolegów w gabinecie może minister zapewnić, a mianowicie o tem, że sprawy Pomorza będą przez Rząd traktowane z całą uwagą i życzliwością jako jedno z najważniejszych zagadnień państwowych.

DYSKUSJA Z PP. SENATORAMI, POSŁAMI I REPREZENTANTAMI PRASY. I

Wobec przedstawienia całokształtu zagadnień i dążności Pomorza przez p. wojewodę, przedstawienia w sposób zgodny ze znawcami ich i działaczami różnych ugrupowań na niwie pomorskiej — nie pozostało już wiele do dorzucenia w ogólnej dyskusji dla zebranych.

Zabierał z nich obszerniej głos p. poseł Ossowski, wykazując potrzebę większego przystosowywania działalności izb skarbowych do życia i wczucia się żywszego z ich strony w położenie ludności, którą łatwo ująć i zaskarbić sobie można przez wyrozumiałość dla obecnej sytuacji gospodarczej.

Pan starosta krajowy, b. minister Wybicki uzupełniał wywody wojewody informacjami o zadaniach i pracach starostwa krajowego, przytaczając również rzeczowe argumenty na korzyść rozszerzenia obszaru województwa.

*

Po zakończeniu konferencji z posłami i senatorami miał się odbyć wywiad z prasą. Na wniosek jednak zgłoszony przez p. dyr. Poszwińskiego odłożył p. minister tę konferencję do poniedziałku godz. 2 w Wejherowie, kiedy, jak, słusznie podniósł wnioskodawca zbierze się więcej materjału obserwacyjnego. Odłożenie jednak konferencji zasadniczej nie przeszkodziło omówieniu pomiędzy p. ministrem a przedstawicielami prasy poszczególnych spraw, dotyczących wydawnictw wogóle i pism codziennych w szczególności. Pierwsze referował ministrowi p. dyr. Poszwiński, jako prezes związku wydawniczego na Pomorze, a drugie redaktorzy pp. Teska i Wasilewski, jako prezes i wiceprezes syndykatu dziennikarzy.

Zgłoszone postulaty zostały w zasadzie życzliwie przyjęte przez p. ministra, z którym celem szczegółowego rozpatrzenia sprawy odbędzie się specjalna konferencja w Warszawie.

W DWORZE ARTUSA.

Po powitaniu p. ministra w ratuszu toruńskim przez prezydenta miasta p. Bolta w otoczeniu radnych i władz magistrackich — odbyło się śniadanie, wydane w dużej, imponującej swą wielkością sali dworu Artusa na cześć ministra przez miasto. Zebrali się tu w licznem gronie przedstawiciele władz cywilnych i wojskowych oraz instytucji samorządowych i społecznych z wojewodą, prezydentem miasta oraz posłami i senatorami na czele.

Bez względu na upalny dzień toczyła się przy stole biesiadnym ożywiona rozmowa w radosnym i podniosłym nastroju, że oto mnożą się znaki i dowody, iż współżycie Pomorza z całością Polski czyni pocieszające postępy, że Rząd okazuje coraz więcej zrozumienia i troski dla nadmorskiej, tak ważnej dla Państwa dzielnicy. Tym samym spostrzeżeniom i pragnieniom dawały wyraz krótkie toasty, p. marszałka Dandelskiego

na cześć ministra i p. ministra na cześć Pomorza, krótkie, bo zbliżała się pora wyjazdu ministra do Chełmna i dalej przez Świecie do Tucholi.

Przy czarnej kawie dłuższy czas poświęcił p. minister rozmowie z p. dyr. Poszwińskim, a następnie p. posłem Pawlakiem.

W CHEŁMNIE.

Samochodami przez Chełmżę udał się p. minister z otoczeniem do Chełmna. Dobry stan dróg bitych, widoki pięknych plonów, panujący wszędzie ład i wrąca dokoła praca znojna radowały serce i dusze. P. minister dawał raz po raz wyraz swemu zadowoleniu i wzrastającej jego sympatji i uznania dla ziemi pomorskiej i jej mieszkańców. Szczególnie w zachwyt wprowadziło go przecudne położenie Chełmna, którego widokom na Wisłę (najpiękniejszy z tarasu województwa) nie mógł się napatrzeć, ciesząc się, że ziemia chełmińska jest tak piękną i żyzną i że ład oraz urządzenia jakie widzi świadczą o zmyśle organizacyjnym i pracowitości mieszkańców.

Po krótkiem wypoczynku w starostwie i podwieczorku, w czasie którego toastowali p. starosta Prądzyński na cześć gościa a p. minister w odpowiedzi z życzeniami dla Chełmna i okolicy — nastąpił wyjazd przez Świecie do Tucholi.

W NIEDZIELĘ I PONIEDZIAŁEK.

zwiedzi p. minister oprócz Tucholi i Chojnic przepiękne Kartuzy i stolicę kaszubską Wejherowa, poczem uda się do Gdyni obejrzeć port i wybrzeże, stąd nastąpi powrót bezpośrednio do Warszawy.

Pobyt to niedługi, a sądząc po wrażeniach pierwszego dnia i refleksjach jakie snuli uczestnicy konferencji z p. ministrem, przyjazd jego na Pomorze będzie owocny w kierunku pogłębienia kontaktu dzielnicy z wnętrzem kraju, w kierunku realizacji nieodzownych zmian w administracji, jakie już parę razy na łamach „Głosu Pom." omawialiśmy — i w kierunku inwestycyj na potrzeby najpilniejsze.

Spodziewamy się, że reszta pobytu p. ministra na Pomorzu, bliższe poznanie panujących tu stosunków na tak rozległej połaci jak od Tucholi po wybrzeże — pozwoli mu wniknąć w istotę tego stanu rzeczy, jaki tu dziś panuje i nakłoni go do poparcia tych postulatów, jakie są nieodzowne dla tego, co od obecnej doby musi być lepsze, dla jutra.

Gdańsk nigdy nie był miastem niemieckiem.

Stwierdził to niemiec dr. Zint.

Gdańsk, 25. 7. (A. W.) Dr. Zint, działacz socjalistyczny wydrukował artykuł, stwierdzający, że Gdańsk nigdy nie był miastem niemieckim. Artykuł ten wywołał wśród Niemców gdańskich silne wrażenie. Nawet liberalna „Danziger Neueste Nachrichten" wyraża ubolewanie, że dr. Zint mógł napisać taki artykuł, który według tego pisma wyrządził poważne szkody Niemczyźnie, może on bowiem służyć za silny argument w ręku Polaków w sprawie korytarza. Koła nacjonalistyczne używają artykułu dra Zinta za argument przeciwko udziałowi socjalistów w rządzie gdańskim.

Minister Skrzyński w Chicago.

Serdeczne powitanie na dworcu. — Obiad na cześć ministra. — Udział Ameryki w oswobodzeniu Polski.

Chicago, 26. 7. (PAT.) Wczoraj o godz. 15 przybył tu minister spraw zagranicznych Skrzyński, powitany na dworcu przez przedstawicieli miasta i organizacji polskich. Z dworca cały orszak eskortowany przez pluton morski udał się do ratusza, gdzie przyjął ministra burmistrz miasta, poczem odbyło się w sali rady miejskiej uroczyste posiedzenie. Burmistrz wygłosił przemówienie zaznaczając, że jest wielce radosnem dla miasta Chicago, iż poraz pierwszy przyjmuje ministra Skrzyńskiego. Jestem tembardziej szczęśliwy — mówił burmistrz miasta — że minister ten jest wybitnym ministrem spraw zagr. Polski, kraju, z którym Chicago jest związane szczególnie serdecznemi węzłami. Minister Skrzyński odpowiedział na przemówienie burmistrza, poczem przyjął przedstawicieli prasy.

Wieczorem burmistrz miasta Chicago wydał na cześć ministra Skrzyńskiego obiad, w którym wzięło udział wiele wybitnych osobistości. W czasie obiadu wygłosili przemówienia: burmistrz miasta Chicago senator Dennime, senator — Levis, członek Kongresu Kunz, redaktor Skulski i in.

Z kolei zabrał głos min. Skrzyński, dziękując na wstępie burmistrzowi miasta Chicago za serdeczne przyjęcie i podkreślił następnie udział Ameryki w oswobodzeniu Polski. Polska da dowód — oświadczył minister — swej zdolności użycia odzyskanej wolności dla dobra powszechnego. Nie potrzebuje ona cudzej pomocy dla spełnienia misji swej, domaga się jednak od innych narodów, by dały jej sposobność do zrobienia tego użytku ze swej wolności. Potrzebuje ona czasu dla dowiedzenia tego, co może zdziałać geniusz Polski w ramach niewzruszalnych granic. Ameryka i Polska spełniły tą samą pracę polegając na odbudowaniu nowego państwa, i dzisiaj mają wspólne koncepcje polityczne. Nie mogłem bez wzruszenia czytać orędzia Monroego, tej wielkiej karty politycznej Ameryki. Widzę w niej prócz „nieruszać" skierowanego do Europy świętego przymierza tę podstawową ideę, że przepaść istnieje między Europą rządzoną przez autokratów, a nowym światem rządzonym przez i dla ludzi.

Podkreślając tę różnicę Monroe ustalił nietylko zasadę, że Europa nie będzie mieszała się do spraw amerykańskich, lecz jednocześnie podkreślił wielki autorytet myśli amerykańskiej, która miała zmienić Europę. Ta idea została zrozumiana jedynie w Polsce. W dalszym ciągu swego przemówienia min. Skrzyński dodał, że Ameryka przez usta Monroego rzuciła wezwanie carowi Aleksandrowi, który chciał przeszczepić z Ameryki jej ustrój, deptając prawa narodu. W Warszawie i Wilnie więzienia zapełniły się prześladowanymi. W osiem lat potem Polska rzuciła również wezwanie autokracie w powstaniu w roku 1831. Powróciłem do tego wspomnienia, gdyż należy podkreślić wpływ jaki wywołało orędzie Monroego na losach ludzkości. Ku tym wspomnieniom i ku tym ideałom zwraca się myśl przedstawiciela wolnej Polski w chwili, w której staje na ziemi będącej kolebką prawdziwej praktycznej wolności demokratycznej.

Minister Mejerowicz o stosunkach polsko-łotewskich

Plan porozumienia Litwy i Polski.

Rzym, 26. 7. (PAT). W dniu wczorajszym przybył tu minister spraw zagranicznych Łotwy Mejerowicz i udzielił wywiadu przedstawicielowi Pata. Zapytany o cel swej podróży do Warszawy p. min. oświadczył, że będzie w Warszawie dnia 80 lipca, przedtem wstąpi do Pragi. W czasie mego pobytu w Warszawie mam zamiar poruszyć wszystkie niezałatwione dotychczas sprawy między Łotwą i Polską i mam nadzieją, że załatwię je pomyślnie. Ożywiony jestem jak zwykle najlepszemi intencjami w stosunku do Polski. Pozatem pragnę poruszyć w Warszawie kwestję przyszłej konferencji ministrów spraw zagranicznych, która ma się odbyć z końcem sierpnia w Tallinie. Przed najbliższem zgromadzeniem Ligi Narodów chcę omówić zagadnienia i program tej konferencji między Polską a Finlandją, Estonją i Łotwą, która mojem zdaniem winna ustalić wspólną politykę Polski i państw bałtyckich w sprawie bezpieczeństwa na zgromadzeniu Ligi Narodów.

Czy p. minister oświadczył korespondentowi Reutera, iż pragnie wystąpić z planem porozumienia Litwy i Polski i ile w tej pogłosce jest prawdy? Bardzo mi leży na sercu — odpowiedział min. Mejerowicz — doprowadzenie do takich stosunków między Polską a Litwą, aby między temi państwami nie było wiecznego muru chińskiego. Ta sytuacja szkodzi nam politycznie i ekonomicznie. Zdaję sobie jednak sprawę, że sam nie jestem w możności wystąpić jako pośrednik w tej sprawie i wiem, że tej sprawy nie załatwię podczas mego pobytu w Warszawie i że ona wogóle nie da się rozstrzygnąć na kolanie.

Ale czy p. min. chce wogóle poruszyć konkretnie tę sprawę w czasie swego pobytu w Warszawie? Nie. Nie mam jeszcze konkretnego projektu — odpowiedział minister. Gorąco pragnę, by sprawa ta była pomyślnie doprowadzona do końca i w tym duchu zawsze gotów jestem pracować.

Stresemann weźmie udział w dyskusji przedstawicieli mocarstw.

Paryż, 26. VII. (AW.) W kierowniczych kołach francuskich uważają, że zwołanie konferencji w sprawie paktu bezpieczeństwa już w sierpniu br. są prawie wykluczone, gdyż obecnie pozostaje jeszcze cały szereg trudności, które będą mogły być omawiane na drodze dyplomatycznych rozmów, a nie przez konferencję międzynarodową. Francja zgadza się na wyjazd Stresemanna do Genewy, gdzie będzie mógł się porozumieć z Briandem i innemi przedstawicielami mocarstw.

Londyn, 26. VII. (PAT.) Reuter dowiaduje się, że wprawdzie nie wysłano jeszcze żadnego pisma formalnego do rządu francuskiego, jednakże rząd angielski udzielił swemu ambasadorowi w Paryżu wskazówke, które umożliwią prowadzenie w dalszym ciągu narad z rządem francuskim w sprawie noty, dotyczącej paktu bezpieczeństwa.

EWAKUACJA ZAGŁĘBIA RUHRY.

Berlin. 25. 7. (A. W.) Ewakuacja Zagłębia Ruhry odbywa się w szybkim tempie. Większa część załogi okupacyjnej wymaszerowała, reszta wojsk opuści miasto Essen w poniedziałek, tak, że w dniu tym strefa okupacyjna będzie zupełnie wolna od wojsk okupacyjnych.

WIEC POWSTAŃCÓW GÓRNOŚLĄSKICH.

Katowice, 26. 7. (PAT). Dziś po południu odbył się w Rudzie wielki wiec związku powstańców, nacechowany podniosłym nastrojem. Wiec zakończył się okrzykiem na cześć Rzeczypospolitej Polskiej i odśpiewaniem Roty.

ZATARG RZĄDU LITEWSKIEGO Z CZŁONKIEM RADY PORTOWEJ W KŁAJPEDZIE.

Gdańsk 25 7 Pat. Z Kłajpedy donoszą, że pomiędzy Rządem litewskim a członkiem kłajpedskiej rady portowej Kjelstrupem wybuchł ostry konflikt. Pan Kjelstrup zażądał dla siebie przewodnictwa w radzie portu. Stanowisko to zajmuje obecnie litwin, ponadto p. Kjelstrup domaga się delegowania do rady portu przedstawiciela kłajpedskiej izby handlowej. Rząd litewski oba te żądania stanowczo odrzuca. Konflikt będzie omawiany na posiedzeniu komisji tranzytowej Ligi Narodów w dniu 26 bm. W posiedzeniu tem weźmie udział także p. Kjelstrup.

GRANICA PORTU GDAŃSKIEGO.

Gdańsk, 25. 7. (PAT.) Komisja, delegowana przez Radę Ligi Narodów do wykreślenia granicy portu gdańskiego, po przeprowadzeniu szczegółowych studjów na miejscu opuściła dziś rano Gdańsk, udając się przez Warszawę i Wiedeń do Genewy.

Gdańsk, 25. 7. (A. W.) Wysoki komisarz Ligi Narodów Mac Donnel wrócił wczoraj do Gdańska.

PRACE KOŁO PODNIESIENIA „KASZUBA".

Gdańsk, 26. 7. (AW.) Prace koło podniesienia torpedowca „Kaszub" znacznie posunęły się naprzód Roboty nurków zostały ukończone. Założone pasy przy pomocy których dwa wielkie dźwigi i jeden mniejszy rozpoczną dźwiganie kadłuba. Nasi nurkowie pracowali świetnie. Z początku pracowali nurkowie niemieccy, ale po dwóch dniach dali za wygrane, przyczem okazało się, że prace przez nich wykonane nietylko że były bez wartości, ale nawet były szkodliwe. Nurkowie niemieccy tak założyli pasy, że przy dźwiganiu statku mógłby się wydarzyć wypadek. Dopiero nasi nurkowie pod komendą porucznika Stefana Jacynicza w ciągu paru dni doskonale spełnili swoje zadanie. Pracowało 13-tu nurków a wśród nich sam por. Jacynicz.

Zawodowych nurków było trzech, resztę stanowili uczniowie specjalnych kursów. W ciągu 50 godzinnej pracy pod wodą w bardzo trudnych warunkach, udało się wreszie założyć pasy. Nurkowie praowali nic nie widząc i posługując się jedynie zmysłem dotyku. Prace ich utrudniało żelaziwo z roztrzaskanego statku groźne dla życia nurków. Por. Jacynicz tak się nawet zaplątał w urządzeniach statku, że z trudem zdołał się wywikłać. Statek dziś wieczorem będzie częściowo wydobyty do linji wodnej, poczem nastąpi wypompowanie wody.

OBRADY WSPÓŁPRACY UMYSŁOWEJ.

Genewa, 25. 7. (Pat.) Komisja Ligi Narodów dla współpracy umysłowej rozpoczęła obrady dnia 22 bm. Pani Curie-Skłodowska, nie mogąc przybyć do Genewy, powierzyła swe zastępstwo prof. Haleckiemu, rzeczoznawcy polskiemu, który przedstawił raport w sprawie ułatwienia kontynuowania pracy naukowej kończącym uniwersytet. Pan Baliński-Jundziłł, prezes międzynarodowej federacji studentów, przedstawił komisji dezyderaty młodzieży uniwersyteckiej.

KRÓLEWSKA HUTA NIEZNANEMU ŻOŁNIERZOWI.

Królewska Huta, 26. 7. (PAT). W nocy z soboty na niedzielę nieznani patrjoci złożyli płytę marmurową na rynku miejskim na cześć nieznanego żołnierza poległego w bohaterskich walkach za ojczyznę. Dzisiaj od samego rana stowarzyszenia polskie składały na płycie wieńce. Wojsko objęło straż honorową przy płycie, potem odbyła się defilada.

ESKADRA LOTNICZA W PRADZE.

Praga, 26. 7. (Pat.) Eskadra lotnicza złożona z 7 samolotów z gen. Zagórskim na czele przyleciała mimo fatalnej pogody do Pragi. Polscy lotnicy doznali bardzo serdecznego przyjęcia ze strony czechosłowackich władz lotniczych oraz wielu członków korpusu dyplomatycznego. Pobyt tej grupy lotniczej w Pradze potrwa do czwartku popołudnia. Reszta eskadry zatrzymała się wskutek złej pogody w Udine i połączy się po polepszeniu się warunków atmosferycznych z pierwszą grupą w Krakowie. Przylot polskich lotników do Warszawy nastąpi dnia 30 lipca.

Z różnych stron.

— **Na międzynarodowym kongresie kolejarzy w Londynie,** wybrano wiceprezesem kongresu przewodniczącego delegacji polskiej wiceministra J. Eberhardta.

— **Arcybiskup Paryża wystosował odezwę nawołującą do** nabywania pożyczki złotej.

— Pod Grossetos **spadł samolot wojskowy.** Jeden oficer poniósł śmierć, dwóch zaś jest ciężko rannych.

— **Joffe** został mianowany wiceprezesem głównego komitetu dla spraw koncesji

— Donoszą tu, że minister spraw zagranicznych Estonji **Pusta zaprzeczył stanowczo wiadomościom dzienników rosyjskich** jakoby Estonja miała odstąpić dwie wyspy na Bałtyku Anglji.

— Król Jerzy obdarzył **premjera egipskiego Ahmed Ziwar** paszę godnością kawalera orderu św. Michała i św. Jerzego.

— Oddział floty amerykańskiej przybył do Melbourne w celu odwiedzin wód australijskich. Tłumy publiczności przyjęły załogę bardzo serdecznie.

BANDA OPRYSZKÓW NIEPOKOI MIESZKAŃCÓW WSI.

W dniu 24 bm. około godziny 4-ej rano dokonano niezwykle śmiałego napadu bandyckiego we wsi Moskule, gminy Dobra, pow. brzezińskiego.

Do domu gospodarza Wojciecha Ochockiego wtargnęło 3 zamaskowanych i uzbrojonych w rewolwery bandytów, którzy zagroziwszy śmiercią, domagali się wydania im pieniędzy.

Ochocki, widząc skierowane ku sobie lufy rewolwerów, wskazał bandytom miejsce, w którem znajdowało się 2500 złotych gotówki oraz część biżuterji.

Bandyci, po zrabowaniu pieniędzy, związali domowników, poczem wrzucili ich do piwnicy, zabijając wejście gwoździami.

Po dokonaniu tego, bandyci splądrowali całe mieszkanie, poczem zbiegli nie zatrzymani przez nikogo.

Ochoccy, nie słysząc kroków bandytów, wszczęli alarm, co usłyszeli sąsiedzi i pośpieszyli z pomocą.

Po wydobyciu nieszczęśliwych, zawiadomiono o napadzie pobliski posterunek policji, który wszczął energiczny pościg.

Słów kilka
o wyborach do Rady Miejsk. m. Grudziądza.

Grudziądz w ostatnich czasach przeżywa niesłychanie doniosłe pod względem gospodarczym i politycznym wydarzenia:

przyjazd parlamentarzystów angielskich, Pierwsza Pomorska Wystawa Rolnictwa i Przemysłu, która zdołała zwrócić uwagę całego świata na Pomorze, wybory do Kasy Chorych, wreszcie **wybory do Rady Miejskiej**, te ostatnie odbędą się w jesieni. Wybory do Rady Miejskiej w obecnym ustroju samorządowym, opartym na zasadach idealnie równościowych (demokratycznych) mają niesłychanie wielkie znaczenie dla wszystkich mieszkańców miasta Grudziądza.

Starzy i młodzi, bogaci i biedni, mężczyźni i kobiety, wszyscy bez wyjątku, posiadający czynne prawo wyborcze, winni zadecydować, wyrazić swoją wolę, wziąść jednem słowem udział w wyborach.

Samorząd miejski i jego organa Magistrat i Rada Miejska, to maleńka miniatura państwa, to społeczne, nie prywatne gospodarstwo wszystkich mieszkańców danego miasta.

Każdy mieszkaniec Grudziądza dba o swoje prywatne interesy o swoje prywatne gospodarstwo, — o tem nie ma dwóch zdań. Tylko warjat lub utracjusz nie potrafi dobrze chodzić i zabiegać koło swoich interesów.

Prywatne gospodarstwo każdego obywatela w bardzo silnym stopniu uzależnione jest od społecznego gospodarstwa miejskiego. **Wszak rozchody** (druga część prywatnego budżetu) **wszystkich mieszkańców miast w znacznym stopniu są uzależnione od wysokości podatków jakie musi uiszczać na rzecz miasta, wysokości opłat za gaz, za wodę, za elektryczność, za tramwaje i wiele innych opłat.**

Nawet dochody wielu obywateli uzależnione są od sprawnego funkcjonowania zarządu miasta, Np. bezrobotni, otrzymujący pracę od magistratu itd.

Te przykłady pobieżnie tu rzucone jak obraz na filmie unaocznią nam tę niezbitą prawdę, że, pomijając już wszelkie inne względy, **każdy jest silnie materjalnie zainteresowany, aby gospodarstwo miejskie, aby jego organa wykonawcze magistrat z prezydentem na czele, oraz Rada Miejska funkcjonowały sprawnie i należycie.** Innemi słowy wszyscy są bezpośrednio zaangażowani i zainteresowani w tem gospodarstwie społecznem, a co ważniejsze wszyscy są uprawnieni do wzięcia udziału w rządzeniu gospodarstwem miejskiem.

Tak jest istotnie, to żaden paradoks ani sofismat.

Każdy społem bierze udział w rządach miejskich przez bezpośrednie głosowanie na członka Rady Miejskiej.

Wszak skład Rady Miejskiej zależny jest od wyborów wszystkich uprawnionych do głosowania.

Jeżeli przypuścimy Rada Miejska i Magistrat jest kiepski, jak się to często niestety zdarza w innych dzielnicach nie odpowiada swemu zadaniu, to zawinili tu przedewszystkiem wszyscy mieszkańcy danego miasta.

Jeżeli gospodarka miejska dobrze funkcjonuje, jeżeli posiada sprawny aparat administracyjny i uchwalający, to z kolei jest to zasługą wszystkich mieszkańców którzy taki a nie inny zarząd sobie wybrali.

Nie tylko więc ze względów ogólno społecznych, czy państwowych jesteśmy zainteresowani abyśmy się dobrze w tem maleńkiem państewku rządzili, ale ponadto każdy jest, że się tak wyrażę uderzony po własnej kieszeni w tym wypadku, gdy zbagatelizował wybory, jeżeli do Rady Miejskiej weszedł za duży odsetek ludzi nie na odpowiednich miejscach.

Często się przytacza zdanie o wielkiem podobieństwie magistratu do rządu państwa, a Rady Miejskiej do sejmu, rzeczywiście jest tu duże podobieństwo. Niemniej jednak tego rodzaju porównania **są błędne, ponieważ w sejmie przeważa czynnik polityczny, a w Radzie Miejskiej fachowy, gospodarczy.**

Najlepiej można to zrozumieć na przykładzie.

Dla zrównoważenia budżetu państwa (pobudki czysto gospodarcze) najłatwiej byłoby zredukować wydatki na armję o połowę, ale względy obrony państwowej, względy czysto polityczne, nie pozwalają na to.

W gospodarce miejskiej nie spotykamy się z czemś podobnem. **Polityka w życiu samorządowem miast winna być możliwie zredukowana do koniecznego minimum. Im mniej Magistrat i Rada Miejska politykuje, im bardziej w swem postępowaniu posługuje się motywami czysto fachowemi, gospodarczemi, tem lepiej, tem sprawniej funkcjonuje gospodarka miejska.**

Wszak wzorem dla całego świata jest gospodarka miast angielskich, gdzie najwięcej mają do gadania tak zwani aldermani czyli tędzy fachowcy, którzy z polityką nie mają nic wspólnego.

Uwagi powyższe nasuwają końcowy wniosek, jak ostrożnym należy być w głosowaniu przy wyborach, gdzie względy osobiste, partyjne, sąsiedzkie czy jakie kolwiek inne polityczne **usunięte być winny w cień wobec względów rzeczowych czysto gospodarczych.**

Fachowców, a nie gadułów, ludzi doświadczonych, a nie niedoważonych żółtodziubów, obiecujących gruszki na wierzbie wybierajmy do Rady Miejskiej. Tymczasem obowiązkiem każdego obywatela miasta Grudziądza jest sprawdzenie listy wyborczej w Magistracie, czy nie został czasem pominięty w ogólnym spisie. Powyższą liste można przeglądać do 31 lipca włącznie.

Jerzy Kruszewski.

Wielki wiec ludności polskiej w Gdańsku.

Protest Polaków przeciwko akcji niemieckich katolików w sprawie kompetencji nuncjusza apostolskiego.

Gdańsk, 26. VII. (PAT.) Dziś wieczorem odbył się tu z inicjatywy polskiej gminy, tłumny wiec ludności polskiej w Gdańsku, celem zaprotestowania przeciwko akcji, podjętej przez tutejszych katolików niemieckich przeciwko konkordatowi Polski z Watykanem. Prezez Koło polskiego w sejmie gdańskiem dr. Moczyński w dłuższem przemówieniu wykazywał fałszywą i krzywdzącą ludność polską w Gdańsku politykę niemieckiego centrum, poczem podkreślił akcję podjętą przez centrum przeciwko konkordatowi, a zwłaszcza przeciwko rozciągnięciu kompetencji nuncjusza apostolskiego w Warszawie na w. miasto Gdańsk. Akcja podjęta przez centrum przeciwko konkordatowi leży wyłącznie w interesie Prus i jest wyraźnem buntem przeciwko Watykanowi i decyzjom, powziętym przez papieża.

Drugi mówca p. Bresiński podkreślił, że centrowcy, podejmując walkę przeciwko konkordatowi, prowadzą ją wyłącznie przeciwko kościołowi katolickiemu w interesie germanizmu. Akcja podjęta przez centrum jest jednym z etapów walki, prowadzonej przez Niemców przeciw Polsce. Wreszcie mówca wystąpił stanowczo przeciwko fałszerstwom, jakich dopuścili się centrowcy w piśmie, wystosowanem do Watykanu, w którem to piśmie centrowcy oświadczyli, że polacy tworzą niespełna 10 proc. ludności katolickiej w. miasta Gdańska, podczas gdy w rzeczywistości odsetek ten wynosi z góry 30 procent. W końcu przedstawił mówca upośledzenie polaków przez w. miasto Gdańsk w dziedzinie kościelnej

Po tych przemówieniach zebrani przyjęli jednomyślnie następującą rezulucję:

Zebrani na wiecu w dniu 25 bm. polacy — katolicy od pokoleń rdzenną ludność Gdańska stanowiący, pospieszają złożyć hołd i cześć Stolicy Apostolskiej u stóp tego, który własnemi oczyma na niewolę i odrodzenie narodu polskiego patrząc, raczył go w sercu zachować. Zatrwożeni zamysłami tych, którzy nie zbawienie dusz własnych i dobro kościoła mają na względzie, lecz kierowani żądzą zdobyczy i zniszczenia zmierzają do wyzucia nas z odwiecznych siedzib, udajemy się z pokorną prośbą do Stolicy Apostolskiej o ratunek i opiekę, zanosząc modły do Najwyższego, aby wrogowie nie przeszkadzali nam w języku ojców czcić swego Boga i wierności kościołowi dochować. Ufni, że Stolica Apostolska za natchnieniem ducha świętego najlepiej sama ocenić potrafi w jaki sposób katolicki kościół w Gdańsku ma władać, jakie mają być tej władzy widome kształty i przejawy polacy katolicy nie ośmielają się żadnego teraz wypowiedzić zdania, chyląc się przed mądrością zastępcy Św. Piotra, z radością raz jeszcze witają konkordat między Stolicą Apostolską a Rzeczypospolitą Polska odwieczną córą kościoła i dają wyraz swemu żalowi z powodu ostrych słów, skierowanych przez katolików niemieckich Gdańska przeciwko temu aktowi. Wierząc, że Ojciec Święty w swej niewyczerpanej dobroci nie chce za to uczynić odpowiedzialnym ogółu katolików, zamieszkałych w Gdańsku. polacy katolicy jednoczą się w uczuciu wierności i synowskiego przywiązania dla Stolicy Św. Piotra, której wyrazy najgłębszej czci i hołdu składają.

Drugi transport optantów przybył do Zbąszynia.

Zbąszyń, 25. 7. (PAT.) Dzisiaj o godz. 2,10 po południu przybył drugi transport optantów polskich z Niemiec w liczbie 549 osób. Przybyłych optantów powitał na dworcu pan wojewoda Bniński wraz z naczelnikami wydziału pracy i opieki społecznej i naczelnikiem wydziału zdrowia. Wzdłuż toru kolejowego na peronie ustawiły się długie szpalery powstańców i wojaków, związki kolejarzy, straże pożarne, związek przemysłowców, robotnicy oraz delegacje Nowotomyśla, Opalenicy i Wolsztyna. Z chwilą przybycia pociągu, wiozącego polskich optantów, orkiestra kolejowa odegrała hymn narodowy. Optanci po przemówieniach skierowali się do celnej hali rewizyjnej, gdzie przyjęto ich obiadem, wydanym przez czerwony krzyż. Po obiedzie i krótkim odpoczynku optanci o godzinie 5-tej popołudniu odjechali do Poznania, gdzie ich rozlokowano w przygotowanych zawczasu dla nich kwaterach.

Berlin, 25. 7. (PAT.) Biuro Wolffa komunikuje: Rząd niemiecki wydał rozkaz optantom polskim opuszczenia granic Rzeszy po części już w dniu 1-go sierpnia. Gdyby Rząd polski w dniu 1-go sierpnia odstawił optantów niemieckich do granicy, wówczas rząd niemiecki uczynilby to samo.

Dalsze zwycięstwo wojsk francuskich w Maroko

Francja i Hiszpanja zwróci się jeszcze raz do Abd El-Krima.

Paryż, 26. 7. — Z frontu marokańskiego donoszą o dalszych zwycięstwach Francji. Rozpoczęta w przeciągu ostatnich 48-miu godzin wielka ofenzywa na froncie marokańskim zakończyła się wielkim sukcesem Francji. Wróg został odparty na 75 klm. Wśród francuskich wojsk marokańskich panuje entuzjazm. Zwycięstwo Francji sprawiło na tubylcach bardzo głębokie wrażenie. W najbliższych dniach należy oczekiwać dalszej ofenzywy na innych odcinkach frontu.

Paryż, 25. 7. (A. W.) Donoszą z Rabatu, że marszałek Petain w dniach najbliższych udaje się do Ceuty i Tetuanu, aby porozumieć się z gen. Primo de Rivera w sprawie kooperacji wojsk francuskich z hiszpańskiemi. Abd-El-Krim nie dał odpowiedzi na zawiadomienie, że może się poinformować o warunkach francusko-hiszpańskich. Nie przyjął posłańca, który chciał wręczyć te informacje, wobec czego wysłaniec oddał je otoczeniu wodza Kabylów.

„Petit Parisien" dowiaduje się, że Francja i Hiszpanja zwróci się jeszcze raz do Abd-El-Krima, zanim rozpocznie generalną ofenzywę.

„Matin" donosi. że według nowego planu, ofenzywa przeciwko Abd-El-Krim'owi przeprowadzona będzie przez trzy armje, z których pierwsza stanowi korpus w Algierze, druga armja zgromadzona w Maroku pod dowództwem gen. Naulin, trzecia armja hiszpańska. Dowództwo naczelne obejmie marszałek Petain.

Czem się bawi ekscesarz Wilhelm.

Ekscesarz Wilhelm wysyła ze swej siedziby w Doorn od czasu do czasu telegramy do związków monarchistycznych w Niemczech, które dobitnie świadczą o jego zamiarach na przyszłość i zdradzają myśli, któremi się bawi ekscesarz w swej samotności na wygnaniu. Do oficerów byłej cesarskiej gwardji wysłał ekscesarz następujący telegram:

„Wszystkim moim starym gwardzistom zasyłam pozdrowienie. Z największem uznaniem wspominam niezrównane czyny, które moja gwardja spełniała na zachodzie, na wschodzie, na północy i na południu. Zadaniem naszem musi obecnie być utrzymanie w młodzieży niemieckiej owego ducha, który jedynie sprawił, żeśmy wszystkich tych czynów dokonali. Kiedy naród, pomny tego ducha, przezeń się wyzwoli z niemądrości (Torheit) i niewoli, wówczas może ojczyzna nasza powstać w całej swej chwale".

Inny telegram ekscesarza do organizatorów pewnego obchodu patrjotycznego brzmi:

„Nierozerwalna łączność między panującym a jego narodem i zawsze gorąca miłość ojczyzny Niemców doprowadziły Prusy do wielkości i potęgi. Jedynie powrót do cnót dawnych Prusaków może wyzwolić z panującej niemądrości (Torheit) i niewoli. Syn mój, książe Oskar, prześle Wam pozdrowienie domu królewskiego. W proch z wszystkiemi nieprzyjaciółmi Brandenburgji".

Wszystkie te telegramy podpisane są: „Wilhelm Rex".

— **WSZECHPOLSKI ZJAZD HANDLOWCÓW W GDAŃSKU** W dniu wczorajszym rozpoczęły się obrady wszechpolskiego zjazdu handlowców zorganizowanego przez gdański związek handlowy. W zjeździe bierze udział 300 członków związków handlowców Rzeczypospolitej Polskiej, przybyłych z kilkunastu miast polskich.

— **WŁOSKIE CŁA OCHRONNE NA ZBOŻE I MĄKĘ.** „Neue Freie Presse" donosi z Rzymu, że rada ministrów postanowiła wprowadzić cła ochronne na zboże i mąkę w wysokości 7.50 i 11.50 lirów złotych za centnar podwójny.

Sprawy społeczno-gospodarcze.

Zadłużenie Polski w kraju i zagranicą.

Zadłużenie państwa polsk. zarówno wewn. jak i zewnętrzne w porównaniu z innemi kulturalnemi państw. Europy i Stan. Zjednoczonemi jest bardzo niewielkie. Na dzień 1 marca 1925 dług państwa polskiego wynosił 1926 miljonów złotych, co wynosi na głowę ludności 71 zł. W cyfrze tej mieści się również zadłużenie z tytułu ostatniej pożyczki amerykańskiej w sumie 35 miljonów dolarów, z których wpłynęło dotychczas zaledwie dwadzieścia kilka. Dla porównania należałoby przytoczyć wysokość zadłużenia na głowę ludności w innych państwach przeliczonego na złote. A więc w Anglji zadłużenie to wynosi 4,042 zł, we Włoszech 1,094, we Francji 2,954, w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej 1,019 zł, w Holandji 1,022, w Szwajcarji 1,174, w Belgji 1,410 i w Polsce 71 zł. Z powyższego wynika jaskrawo minimalne zadłużenie Polski. Na sumę 2 miljardów długu państwowego Polski składa się około 150 miljonów długów wewnętrznych, a reszta są to długi zagraniczne. Niskie zadłużenie wewnętrzne tłumaczy się tem, że polskie pożyczki państwowe były przeważnie emitowane w markach polskich, w czasie inflacji a dopiero w r. 1922 wydano pierwszą 8 proc. pożyczkę złotą opartą na franku szwajcarskim. Rzecz prosta, że nabywcy pożyczek markowych, kierujący się wówczas przeważnie względami obywatelsk. przy zakupnie tych pożyczek ponieśli na dewaluacji marki znaczne straty o ile nie postarali się o natychmiastowe ich zlombardowanie w P. K. K. P. Jest niepowetowaną szkodą że pierwotne przerachowanie pożyczek markowych nie doceniło znaczenia daleko idących przywilejów dla posiadaczy tych walorów państwowych, gdyż w ten sposób zaufanie do państwa w roli wierzyciela zostało podkopane co nie leży w jego interesie.

Pożyczki wewnętrzne krótkoterminowe tj. bilety skarbowe markowe, złotowe, 5 proc. pożyczka dolarowa (premjowa) i bony podatkowe skarbowe przedstawiają łącznie równowartość 39.471.202,10 złotych. Pożyczki długoterminowe do których zalicza się konwersję pożyczek markowych, część złotową 8 proc. pożyczki konwersyjnej, 10 proc. pożyczkę kolejową oraz 5 proc. pożyczkę konwersyjną stanowią równowartość 106.662.501,50 złotych.

Razem więc w cyfrach dokładnych zadłużenie wewnętrzne państwa polskiego wynosi 146.133.703,60 złotych.

Ogólna suma długu zagranicznego przerachowana na złote wynosiła w dniu 1 stycznia 1925 r. 1.599.301.516 złotych.

W ciągu roku 1924 zadłużenie zagraniczne państwa wzrosło o ¼ miljarda złotych, na co składały się skapitalizowane odsetki zaległe doliczone do kapitału długów skonsolidowanych, zadłużenie z tytułu trzeciej pożyczki emisyjnej skarbu państwa zaciągniętej na rynku włoskim w sumie 400 miljonów lirów, pożyczka rządu francuskiego w wysokości 400 miljonów franków zrealizowana w tym roku w wysokości pierwszej tranzy w sumie 100 miljonów franków oraz realizacja kredytu relutowego w Szwecji przyznanego do wysokości 10 miljonów koron. Co do zadłużenia względem poszczególnych według obliczeń na 1 stycznia 1925 r. przedstawiają się następująco: zadłużenie z tytułu pożyczek emisyjnych pozostających w rękach zagranicznych posiadaczy 20.356.717 złotych. Zadłuż. wob. rządów państw obc. 1.381.025.531. Największym wierzycielem Polski są Stany Zjednoczone Ameryki Północnej (925 milj. zł), Anglja (122 miljonów zł), Francja (270 milj. zł), Włochy 16 milj. zł) Norwegja (16 milj. zł, Szwecja (9 milj. zł), Danja (400 tys. zł), Holandja (23 milj. zł), Szwajcarja (95 tys. zł), w cyfrach okrągłych. Y

Zadłużenie państwa wobec prywatnych instytucji zagranicą wyn. 27.918.268 zł, z czego na St. Zj. przypada 26.418.558 zł, na Francję 843.750 zł, na Włochy 656.960 zł.

Z powyższych zestawień widać, że Polska z chwilą stabilizacji stosunków pieniężnych i gospodarczych w kraju będzie miała rozległe możliwości korzystania z kredytu publicznego zarówno w kraju jak i zagranicą, gdyż źródeł tego kredytu nie wyzyskała. Zaś skrupulatne wywiązywanie się z zobowiązań przekona wierzycieli Polski o poważnem i solidn. traktowaniu jej dłużników.

Uszkodzone i fałszywe bilety Banku Polskiego.

Zniszczone wskutek obiegu bilety bankowe przyjmuje Bank Polski bez żadnych potrąceń i ograniczeń przy wpłatach i przy wymianie, jednakże przedstawione bilety winny posiadać: a) bilety za zzł 5 i 10 z datą 28 2 1919 r. trzy cyfru numeru, jeden podpis, liczbę i literę serji, lub wszystkie cyfry numeru, literę względnie liczbę serji i jeden podpis w całości, b) bilety po 5 i 10 zł z datą 15 7 1924 r. trzy cyfry numeru, całe oznaczenie serji i dwa podpisy, lub cały numer, część oznączenie serji i dwa podpisy, c) bilety po 20 zł z datą 15 7 1924 r. cztery cyfry numeru, literę serji i dwa podpisy lub cały numer, część oznaczenia serji i dwa podpisy, d) bilety po zł 20 i 50 z datą 28 2 1919 r. jeden numer, obydwa całe oznaczenia serji oraz obydwa podpisy w całości, lub jedno oznaczenie serji, obydwa numery i obydwa podpisy w całości, e) bilety po zł 100 i 500 z datą 28 2 1919 r. jeden z numerów i serję w całości, z drugiego numeru zaś 4 cyfry, serję i dwa podpisy, lub jeden z numerów i serje w całości, z drugiego zaś wszystkie siedem cyfr bez litery serji i dwa podpisy. Każdy uszkodzony bilet musi posiadać ⅔ powierzchni papieru biletowego oraz nie może wzbudzać podejrzenia co do oszukańczych z nim manipulacji. Zatarcie poszczególnych cyfr numeracji nie jest powodem odmowy zamiany biletu bankowego. Bilet sklejony może składać się tylko z części, należących do tego samego odcinka. Bilety, nie odpowiadające wyżej wskazanym warunkom, a uszkodzone przez pożar, powódź lub inne nadzwyczajne wypadki, mogą być wymienione tylko na skutek każdorazowego postanowienia Dyrekcji Banku Polskiego Wobec tego z takimi biletami interesenci winni zwracać się bezpośrednio do Skarbu Emisyjnego. Banku Polskiego w Warszawie. W razie przedstawienia biletu fałszywego lub podejrzanego o fałszowanie Bank Polski bilet zatrzymuje a okazicielowi wydaje zaświadczenie zawierające a) nazwę instytucji, w której bilet zatrzymano, b) nazwisko, imię i miejsce zamieszkania okaziciela biletu, c) wysokość odcinka z oznaczeniem serji numeru, d) podpis kasjera, który bilet uznał za fałszywy. Zatrzymany bilet bankowy instytucja finansowa natychmiast przesyła do najbliższego Oddziału Banku Polskiego, z odpisem zaświadczenia, wydanego okazicielowi zakwestjonowanego biletu. Zatrzymane bilety fałszywe przesyła Bank Polski do Urzędu Prokuratorskiego przy Sądzie Okręgowym, jeżeli na ich okaziciela, pada podejrzenie fałszowania, względnie rozmyślnego puszczania w obieg fałszywych biletów albo policji, kiedy szczególne okoliczności wymagają natychmiastowej interwencji. Za zatrzymane fałszywe bilety nie otrzymuje okaziciel żadnego odszkodowania. D

Sprawy Kupieckie.

— **BRAK ZNACZKÓW INWALIDZKICH NOWEJ EDYCJI.** Ustawą z 13 maja 1925 (Dz. U. R. P. nr. 65/25 poz. 452) zostały z dniem 1 lipca składki tygodniowe przy ubezpieczeniu inwalidzkiem zniżone i to zależnie od klasy na 30 gr (do 1 lipca 40 gr), 45 gr (60 gr), 60 gr (85 gr), 75 gr (1 zł) i 90 gr (1.20 zł). Ponieważ jednak urzędy pocztowe dotychczas jeszcze nie otrzymały znaczków nowej edycji, co uniemożliwia zastosowanie się do przepisów ustawy, Rada Związków Towarzystw Kupieckich Zachodnich Ziem Polski („Razapol") w Grudziądzu zwróciła się z wnioskiem do Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej, domagając się niezwłocznego zaopatrzenia poczt w znaczki inwalidzkie nowej edycji. Władze nasze pomimo upływu 2 miesięcy od uchwalenia ustawy nie pomyślały o wydaniu nowych znaczków.

— **OPŁATA ZA CZYNNOŚCI URZĘDÓW MIAR.** Na podstawie rozporządzenia Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 8 lipca opłaty na rzecz urzędów miar wynoszą od 18 lipca od wag handlowych uchylnych o nośności do 1 kg włącznie 5 złotych i o nośności powyżej 1 kg 10 złotych. Dopłata za sprawdzenie urządzenia do odczytywania ceny odważonego towaru wynosi 2 zł.

— **OCLENIE PACZEK POCZTOWYCH.** Wedle komunikatu Generalnej Dyrekcji Poczt i Telegrafów paczki pocztowe pochodzenia niemieckiego, zawierające towary objęte listą zakazów, nadane w Niemczech po dniu 20 czerwca br. nie mogą być wpuszczone do kraju bez zezwolenia przywozu. Pozwolenie przywozu winno być dołączone do paczek pochodzenia niemieckiego przez nadawców tych paczek. Graniczne urzędy pocztowe celne, będące zarazem pocztowymi urzędami wymiany w ruchu paczkowym w stosunku do Niemiec (Bydgoszcz 2, Chojnice 2, Toruń 2) dostarczają paczki zaraz po odbiorze urzędom celnym do kontroli celnej. Urzędnik celny stwierdziwszy bądź na podstawie deklaracji celnej, bądź też na podstawie dokonanej rewizji celnej, że paczki zawierają towary objęte listą zakazów i że nie posiadają pozwolenia przywozu wpisuje to na odwrotnej stronie adresu pomocniczego i oddaje paczkę urzędowi pocztowemu, który natychmiast zwraca paczkę zagranicę. Począwszy od 12 lipca br. przy towarach pochodzenia niemieckiego, nadanych pocztą, muszą się znajdować dostarczone przez adresatów pozwolenie Ministerstwa Przemysłu i Handlu na przewóz ich do Polski. Towary objęte listą zakazów (Dz. U. R. P. nr. 61, poz. 430), pochodzące i przychodzące w paczkach pocztowych z wszystkich innych krajów a nie z Niemiec, mogą być wpuszczane do Polski tylko na podstawie świadectw pochodzenia bez względu na to, czy korzystają z celnych zniżek konwencyjnych czy też nie. Paczki, nie posiadające świadectw pochodzenia, przechowują się w urzędzie pocztowo-celnym i wzywa się adresata do dostarczenia świadectwa pochodzenia do dni 7, licząc od dnia doręczenia adresatowi zawiadomienia. Po bezowocnym upływie tego terminu ma urząd pocztowy postąpić z przesyłką stosownie do zarządzenia urzędu celnego.

Sprawy podatkowe.

— **NADPŁATY PODATKOWE.** Min. Skarbu wyjaśniło, że ewentualne nadpłaty w komunalnym podatku do państwowych opłat od patentów na wyrób i sprzedaż trunków mają być zarachowane na poczet innych należności państwowych lub też komunalnych, stosownie do prośby odnośnych płatników.

— **TERMIN PŁATNOŚCI PODATKU DOCHODOWEGO I MAJĄTKOWEGO.** Dnia 14 lipca br. minął ulgowy termin płatności III-ej raty podatku majątkowego. Kara za zwłokę wynosi obecnie 4 proc. miesięcznie. O ile zaś na indywidualną prośbę interesowanego płatnika termin płatności odroczono, o kara za zwłokę wynosi 1 proc. miesięcznie. Dnia 14 lipca br. minął również termin płatności połowy podatku dochodowego, według starych obliczeń. Kara za zwłokę wynosi obecnie również 4 proc. miesięcznie.

— **WPŁYWY PODATKOWE Z POSZCZEGÓLNYCH WOJEWÓDZTW.** W maju br. najwięcej podatków i opłat wpłynęło z województwa warszawskiego — 17,4 miljonów złotych, województwo lwowskie przyniosło — 7,8 miljonów złotych dochodu, łódzkie — 6,3 miljonów złotych dochodu, poznańskie 6,1 miljonów złotych, krakowskie — 4,8 miljonów złotych, kieleckie — 3,9 miljonów złotych, lubelskie — 2,4 miljonów złotych, pomorskie — 2 miljony złotych, białostockie — 1,3 miljony złotych, poleskie — 1,2 miljony złotych, wołyńskie — 1,2 miljony złotych, nowogródzkie i ziemia wileńska — 1,1 miljonów złotych.

Sprawy socjalne.

— **POMYŚLNY ZWROT W SYTUACJI STRAJKOWEJ W ANGLJI I WE FRANCJI.** Dzienniki donoszą o pomyślnym zwrocie w sytuacji strajkowej. Wspólnym usiłowaniom ministrów marynarki i robót publicznych udało się doprowadzić do narady przedstawicieli górników z przedstawicielami kopalni. Wprawdzie ta narada trwała wszystkiego 10 minut i miała charakter informacyjny, ale ze stron obojga widać dobrą wolę do porozumienia. Na wszelki wypadek górnicy zapewnili sobie pomoc kolejarzy i robotników przewozowych, którzy podczas ewentualnego strajku przeszkodzą przesyłkom węgla z zagranicy.

* * *

W następstwie rozmowy z ministrem robót publicznych związek narodowy górników postanowił odroczyć przewidziany na 27 bm. 24-godzinny strajk powszechny.

— **KOMISJA ROZJEMCZA DLA MIĘDZYNARODOWEGO ZWIĄZKU GÓRNIKÓW.** Telegraphen Comp. podaje: w najbliższy wtorek zbierze się w Paryżu komisja rozjemcza międzynarodowego związku górników celem zbadania projektu angielskich górników według którego w razie angielskiego strajku górniczego mieliby się przyłączyć do tego strajku również górnicy na kontynencie.

— **WYPŁATY RENT INWALIDZKICH.** P. K. O. będzie pośredniczyła przy wypłacie rent inwalidzkich. Ministerstwo Skarbu wydało już instrukcje przewidujące wypłaty gotówką, jakoteż wypłaty przez przelew na konto uprawnionego do odbioru renty. Uruchomienie tych wypłat nastąpi niebawem, po zakończeniu prac przygotowawczych.

Kronika gospodarcza.

— **PODPISANIE PROTOKÓŁU Z GDAŃSKIEM.** W dniu 25 lipca rb. podpisany został w Senacie w. m. Gdańska protokół, na podstawie którego Rząd Polski wyraził zgodę na przywóz do Gdańska, w ramach uzgodnionego kontyngentu, towarów z Niemiec, zakazanych do przywozu do polskiego obszaru celnego, a to na pokrycie potrzeb konsumpcji gdańskiej. Protokół podpisał w imieniu Rzeczypospolitej Polskiej p. A. Siebeneichen, a w imieniu w. m. Gdańska senator dr. Frank.

— **SPRAWA BUDŻETU ADMINISTRACJI CELNEJ MIASTA GDAŃSKA.** Na wniosek posła Rahna, członków grupy Klawiera, frakcji polskiej i komunistów, sejm gdański zwołano na dzień 30 bm. Na porządek dzienny wprowadzono sprawę budżetu administracji celnej, oraz inne sprawy z zakresu ceł. Następnie rozpatrywana będzie kwestja skutków polsko-niemieckiej wojny celnej w stosunku do Gdańska. Zapewne rozwinie się dyskusja na temat obecnego przesilenia rządowego.

— **KOODYFIKACJA CEŁ WYWOZOWYCH.** W najbliższym czasie ukaże się rozporządzenie Ministra Skarbu w porozumieniu z Ministrem Przemysłu i Handlu, które skodyfikuje ogłoszone dotychczas cła wywozowe. Rozporządzenie to równocześnie uchyli moc prawną ceł pod względem gospodarczym.

— **NIEMIECKI HANDEL ZAGRANICZNY.** Niemiecki handel zagraniczny wykazał w czerwcu 1925 podniesienie się importu towarowego wobec miesiąca poprzedniego o 16 miljonów marek, zaś wywóz towarów spadł o okrągle 42 miljony. Równość bilansu handlowego powstała w ten sposób (bez uwzględnienia handlu zagranicznego złotem i srebrem) wynosi w czerwcu 223 miljony marek wobec 266 miljonów marek w maju i 337 milj. mk. w kwietniu. Wartość przywiezionych środków żywności i napojów zwiększyła się o 52 miljony, zaś surowców i półfabrykatów zmniejszyła się o 35,7 milj. marek. Zmniejszenie się wywozu obejmuje wszystkie pozycje, głównie zaś surowice i półfabrykaty za 17,6 milj. i wyrobów gotowych za 19 milj. mk.

— **NOWE RYNKI ZBYTU DLA WĘGLA NIEMIECKIEGO.** Według informacji z Rygi doszło do porozumienia między łotewskim ministerstwem kolei a koncernem węglowym Stinnesa w Niemczech została zawarta umowa na dostawę 43 tysięcy tonn węgla. Również dostawy węgla dla kolei łotewskich podjął się niemiecki syndykat węglowy. Warunki tych dostaw są dla Łotwy o wiele korzystniejsze niż warunki na zasadzie których odbywały się dotychczas te dostawy z Anglji. Także jest wielce prawdopodobnem, że Niemcy wyprą węgiel angielski z Łotwy, co będzie stanowić poważną stratę dla górnictwa angielskiego, gdyż Anglja sprzedawała kolejom łotewskim rocznie około 150 tysięcy tonn węgla.

— **STATYSTYKA RUCHU KOLEJOWEGO W POLSCE.** Statystyka ruchu kolejowego w Polsce za 10 miesięcy roku 1924 od marca do grudnia wykazuje przewóz w ogólnej ilości 41.428.526 tonn towaru. Z tego przypada na węgiel 49,7 proc., materjały drzewne 8,4 proc., buraki cukrowe 3,5 proc., drzewo opałowe 3,2 proc., żelazo i stal 2,9 proc., wyroby z żelaza i stali 1 proc.,produkty naftowe 2,9 proc., zboża i rośliny strączkowe 3,1 proc., mąkę i kaszę 1,3 proc. Przewóz wewnętrzny stanowił 59,3 proc. ogólnego przewozu, eksport za granicę 31,7 proc., import 3,8 proc. oraz tranzyt 5,2 proc.

— **ZMIANY W RUMUŃSKIEJ TARYFIE CELNEJ.** Rząd rumuński ustalił program eksportu produktów rolnych i naftowych na rok bieżący. Minimalna nadwyżka zboża, którą kraj będzie dysponował w roku bieżącym została oceniona na 60 tysięcy wagonów. Ze względu na ułatwienie eksportu zostały obniżone opłaty celne przy imporcie od wagonu z 45 tysięcy lei na 30 tysięcy lei. Zniżka ta dotyczy przedewszystkiem pszenicy, na inne gatunki zboża cła nie ulegają zmianie. Ilość produktów naftowych przeznacz. na eksport, zost. określona na 2000 wagonów, ropy wywóz został utrudniony specjalnemi zakazami. Opłata celna od jednego wagonu importowanej ropy ma wynosić 2000 lei.

— **BUDOWA NOWYCH WAGONÓW W ROSJI SOWIECKIEJ.** Jak wiadomo kilkoletni okres rewolucji i wojny domowej doprowadził tabor rosyjskich kolei państwowych do zupełnej ruiny. Rząd sowietów słaby kładąc nacisk na wzrost ruchu osobowego, mało się interesował wznowieniem tego ruchu we właściwych rozmiarach. Obecnie Sowiety uznały za wskazane zająć się bliżej tą kwestją i przystąpić do budowy wagonów pasażerskich. Putiłowskie i Mikołajewskie zakłady budowy parowozów i wagonów otrzymały rządowy obstalunek na budowę 2280 nowych wagonów pasażerskich oraz na 1710 wagonów tramwajowych trakcji elektrycznych. Prócz tego Sowiety po zbadaniu sytuacji w Radickich zakładach uznały za możliwe puszczenie ich w roku bieżącym w ruch. Zakłady te mają w ciągu najbliższego roku wyprodukować 500 nowych wagonów kolejowych towarowych, a w następne lata produkcja ich ma sięgać 1000. Starania Sowietów zmierzające do dostarczenia kolejom nowych wagonów świadczą o zmianie kierunku ich wewnętrznej polityki kolejowej.

ZIEMIOPŁODY.

Poznań, 25. 7. Za 100 kg w złotych franko stacja załadowania, ładunki pełnowagonowe, dostawa natychmiastowa: żyto 17.50—18.50, owies 27.00—28.50. mąka żytnia 70 proc. 30—32, — 65 proc. 31—33, otręby żytnie 12.75—13.75, rzepak 32½—35½. Usposobienie spokojne.

Pierwszy polski samochod.

Samochod wykonany w wojskowych centralnych warsztatach samochodowych.

Na raidzie samochodowym po raz pierwszy wystąpił samochód krajowej produkcji. Wykonany w całości w wojskowych centralnych warsztatach samochodowych, samochód ten przebył całkowitą drogę raidu — zdając świetnie egzamin swej sprawności.

Wczoraj odbyło się w salach Stow. Techników uroczyste zadokumentowanie tego faktu, niesłychanie ważnego dla rozwoju przemysłu i techniki w Polsce. Dotychczas bowiem dziesiątki miljonów złotych wędrowały zagranicę — napełniając kieszenie obcych o uszczuplając nasz nie wielki zasób walut zagranicznych.

Wobec licznie zgromadzonych przedstawicieli prasy, automobil klubu, armji i centr. warsztatów samochodowych, kierownik C. W. S. mjr. Meyer, przedstawił ciekawą historję powstania polskiego samochodu. Automobil stworzyło właściwie samo życie i jego konieczności. Nie mając zapasowych części automobilowych w czasie wojny — wojsko musiało je produkować. Tak powstał nasz własny przemysł samochodowy. Począwszy od precyzyjnych łożysk, rolkowych, warsztaty samochodowe stopniowo produkowały wszystkie części, aż po wojnie, w roku 1924 powstał cały polski silnik automobilowy.

W chwili projektowania raidu tegorocznego Min. Spraw Wojsk. poleciło, by w zawodach wzięły udział auta C. W. S. I oto już w parę miesięcy później na raid wyruszył wspaniały wóz, wybudowany przez wojsko wprost błyskawicznie. Zasługą zaś C. W. S. poza precyzyjnem wykonaniem motoru i pięknem nadwoziem samochodu — jest przedewszystkiem fakt iż cały samochód wykończono w kraju.

Samochód skonstruował inż. Tański.

Ta pierwsza próba, która wykazała, iż nie potrzebujemy pozostawać w zależności od obcych, winna bezwzględnie znaleźć szerokie zastosowanie. Jest to tem łatwiejsze, iż już przy zamówieniu rządu lub przemysłowców na serję 100 samochodów można będzie rozpocząć masową produkcję.

Oby czynniki miarodajne jaknajrychlej stworzyły fabryki samochodów na wielką skalę.

Morderstwo na tle zazdrości.

W dniu 24 bm. mieszkańcy wsi Wólka-Łyszkowska, gminy Niemysłów, powiatu tureckiego, byli świadkami wstrząsającej tragedji, jaka się rozegrała pomiędzy 18-letnią Józefą Miętusówna mieszkanką tejże wsi i 20-letn. Leonem Połczyńskim, mieszkańcem wsi Wierzbice, gminy Wierzchy, powiatu sieradzkiego.

Połczyński od dłuższego już czasu bywał w domu Miętusów w charakterze narzeczonego 18-letniej Józi.

Połczyński, widząc narzeczoną w towarzystwie innych mężczyzn, robił jej często burzliwe sceny zazdrości, częstokroć nawet z powodu bardzo błahych rzeczy.

Przed kilku dniami zauważył Józefę rozmawiającą z nieznajomym mu wcale mężczyzną, o czem jednak zdawało się, iż zapomniał.

W istocie było jednak inaczej, bo oto w dniu wczorajszym przybył do mieszkania Miętusów, rozmawiał chwilę z Józefą, poczem wyjąwszy rewolwer, strzelił, raniąc ją ciężko w pierś.

Nieszczęśliwa dziewczyna, opływając krwią, padła na ziemię, co widząc Połczyński, celnym strzałem w głowę pozbawił się życia, ponosząc śmierć na miejscu. Miętusówna po parugodzinnych męczarniach zmarła. Zwłoki tragicznie zmarłych zabezpieczono do czasu zejścia władz sądowo-lekarskich.

Wiadomości bieżące.

KALENDARZ: Wtorek 28-go lipca Szczęsnego
Wschód słońca 4 14 zachód 7 57
Wschód księżyca 12 15 zach. 11 10

*

DYŻURY NOCNE APTEK.

„Lew" od 25. VII. do 31. VII. 1925 r.

*

—** **Wyborcom do Rady Miejskiej, zamieszkałym w Grudziądzu, podajemy do wiadomości, że Chrześcijańska Demokracja ma osobny Komitet Wyborczy, urzędujący stale w Sekretarjacie Wojewódzkim Chrześc. Demokracji, Rynek 15. Przewodniczącym Komitetu jest p. aptekarz Edmund Baranowski, który wspólnie z radnym miasta p. Nowakiem, zastępuje Komitet na zewnątrz, służąc wszelkiemi informacjami dot. akcji przedwyborczej w Sekretarjacie tegoż Stronnictwa, a to w godzinach od 8—1 i od 3—6-ej, telefon 713.**

—** **Z Teatru Miejskiego.** Dziś w poniedziałek 27 lipca przedstawienie zawieszone z powodu prób z operetki „HRABINA MARICA".

We wtorek 28 lipca jubileuszowe przedstawienie rekordowej operetki E. Kalmana, która była graną największą ilość razy w obecnym sezonie „KSIĘŻNICZKA CZARDASZA", operetka w 3 aktach E. Kalmana. Bilety w cenie od 75 groszy do 3 złotych. Operetka grana będzie bezwzględnie ostatni raz.

W środę 29 lipca odbędzie się Benefis chóru, z czego dochód z przedstawienia zarząd teatru przeznacza na najcichszych pracowników naszego teatru. Nie wątpimy, że tutejsze kulturalne społeczeństwo zrozumie i poprze nasze usiłowania i gremjalnie stawi się w środę 29 lipca w teatrze na efektownej operetce „TARGU NA DZIEWCZĘTA". Członkowie chóru będą sami sprzedawać bilety, aby tem samem zaprosić tutejsze społeczeństwo na swoje przedstawienie.

—** **Wielką wspólną zabawę** urządzają w przyszłą niedzielę, dnia 2 sierpnia wszystkie towarzystwa kościelne przy Farze w ogrodzie p. Salczyńskiego za Wisłą. Zbiórka towarzystw ze sztandarami odbędzie się o godz. 2,30 na rynku głównym, następnie wymarsz z orkiestrą na czele. W ogrodzie oczekuje wszystkich dużo niespodzianek, gdyż program jest bardzo urozmaicony. Czysty zysk przeznaczony jest na odnowienie sali parafjalnej.

—** **Wyłowienie zwłok 16-letniej dziewczynki.** Braciszek 16-letniej uczennicy tutejszego gimnazjum Walentyny Oszorkównej — która jak donieśliśmy w tych dniach zatonęła przy kąpaniu w Wiśle — od dnia nieszczęśliwego wypadku nie miał spokoju i chodził nad brzegiem Wisły, by odnaleźć zwłoki siostry. W dniu zaś wczorajsz. zauważył on płynące na Wiśle w ok. Zakurzewa zwłoki. Po wydobyciu z wody stwierdził, iż są to zwłoki siostrzyczki. Dziś przed południem odstawiono zwłoki do kostnicy miejskiej.

—** **Odezwa!** Zarząd Towarzystwa Bratniej Pomocy Studentów Uniwersytetu Jana Kazimierza we Lwowie, pragnąc urządzić jubileusz w listop. br. z okazji 60-lecia istnienia T-wa, zwraca się z gorącą prośbą do wszystk. b. członków T-wa, by zechcieli łaskawie zgłaszać swe miejsce zamieszkania do Zarządu Towarzystwa, Lwów, ul. Łozińskiego 1—7. — Termin zgłoszeń upływa z dniem 15-go października 1925 r.

Za Zarząd:
(—) **Józef Opacki**, sekr. Tow. (—) **Tadeusz Koch**, przew. Tow.

—** **Pogoda w Polsce** pozostanie prawdopodobnie nadal bardzo ciepła. Będzie pogodnie na wschodzie, a zachmurzenie większe na zachodzie, pochmurno, możliwy deszcz, skłonność do burz na południu, wiatry z kierunków wschodnich. W Warszawie bardzo ciepło, najpierw dość pogodnie, słaby wiatr wschodni. Skłonność do stopniowego pogorszenia się stanu pogody pod wpływom nadciągającej z południa depresji.

W większej części Polski wczoraj panowała pogoda słoneczna i bardzo ciepła i tylko na zachodzie i południo-zachodzie zachmurzenie znacznie wzrosło, temperatura nieco obniżyła się, miejscami były grzmoty. W godzinach popołudniowych temperatura (w cieniu) wynosiła: w Wilnie, Pińsku, Warszawie 29 stopni, we Lwowie 28 stopni, w Gdańsku i Poznaniu 26 stopni, w Krakowie 22 stopni. Wiatry wiały słabe z kierunków wschodnich. Deszcz spadł na zachodzie i południo - zachodzie.

Temperatura najwyższa wynosiła wczoraj w Warszawie 30,1 stopni, najniższa 18,7. W Zakopanem chmurno, temperatura z rana 14 stopni, nawyższa 22 stopni, najniższa 8 stopni, wiatr E2 m. opadów 1 mm P. p. p. w dniu dzisiejszym: Dość pogodnie na wschodzie i na północy; zachmurzenie większe na zachodzie, pochmurno, deszcz, skłonność do burz na południu, temperatura bez zmiany na wschodzie i na północy, nieco chłodniej na południu i na zachodzie. W Warszawie nastąpiło pogorszenie się stanu pogody.

—** **Kronika policyjna.** W dniu wczorajszym aresztowano 4 osoby, w tem jedną kobietę poszukiwaną listem gończym jednego małoletniego chłopca celem odstawienia do domu poprawnego w Chojnicach, jedną osobę za pijaństwo i jednego awanturnika.

RUCH TOWARZYSTW.

—(rt) W dniu 23. 7. złożyła delegacja Towarzystwa Powstańców i Wojaków w Grudziądzu olbrzymi i piękny wieniec na płycie pamiątkowej, złożonej na głównym Rynku na cześć nieznanego żołnierza. Na wstęgach widnieje napis: Tow. Powst. i Woj. w Grudziądzu — Cześć Poległym! (3482

Z KIN.

Kino „ORZEŁ" od dziś do środy dn. 29-ego włącznie wyświetla niebywale wielki program, tylko dla ulubieńców kina: **„Doktór Mabuze"**, największy, najwspanialszy i najlepszy film wszystkich czasów. Arcydzieło sztuki kinematograficznej w 3-ech serjach i 18 aktach w jednym programie, fascynująca całość. Według sensacyjnego romansu Norberta Jacques'a, ostatni wyraz techniki i gry. W roli doktora Mabuze — Rudolf Klein - Rogge.

Z Pomorza

—** **ŚWIECIE. (Jarmark.)** Tutejszy magistrat ogłasza, że od sierpnia br. odbywać się będą tutaj następujące jarmarki: W każdy pierwszy wtorek po pierwszym w miesiącach styczniu, lutym, marcu, kwietniu, czerwcu, lipcu, sierpniu, wrześniu, październiku i grudniu, jarmarki na konie i bydło. We wtorki po pierwszym w miesiącu maju i listopadzie jarmarki mieszane, kramny na bydło i konie.

—** **ŁOWINEK, pow. świecki. (Likwidacja własności niemieckiej.)** Ogłoszeniem Prezesa Głównego Urzędu Likwidacyjnego w Poznaniu, osada rentowa własność Hermanna Schmoeckera przeznaczona jest na sprzedaż. Obszar własności w hektarach wynosi około 16, 25, 86 ha a przypuszczalna suma szacunkowa wynosi około 8000 złotych. — Tak samo podlega sprzedaży osada rentowa własn. Fritza Klepela w pobliskiej wsi Łowiń położona. Obszar tej własności wynosi 13. 02, 78 ha zaś przypuszczalna suma szacunkowa wynosi 6500 złotych.

—** **RADZYN. (Jarmark.)** Na podstawie § 65 ordynacji procederowej z dnia 21 6 1869 oraz § 127 ustawy o właściwości władz i sądów administracyjnych z dnia 1 8 1883 przyznaje się miastu Radzynowi uprawnienie do odbywania rocznie dwóch jarmarków mieszanych (tj. kramnych, na bydło i konie) w pierwszy czwartek po pierwszym kwietniu i październiku oraz sześciu jarmarków fydlęcych (na konie i bydło) w pierwszy czwartek po pierwszym marca, czerwca, lipca, września, listopada i grudnia.

—** **CZERSK. (Tajemnicze auto.)** Przed kilku dniami przybyło w nocy tajemnicze auto, którem przyjechało pięciu eleganckich panów rzekomo kupców z Bydgoszczy, którzy porozumiawszy się z kilkunastu przemytnikami, zaproponowali im zakup większej ilości tytoniu, cygar i papierosów. Jako miejsce tranzakcji wyznaczyli lasek pod Gutówcem w stronę Chojnic, dokąd rzeczywiście towar, wartości kilkudziesięciu tysięcy złotych, został zniesiony i załadowany. Wówczas rzekomi kupcy wyciągnęli rewolwery i wymierzywszy je w stronę przemytników, z okrzykiem „ręce w górę, kontrola skarbowa", porwali przywódcę przemytników i związawszy go, zabrali z sobą.

— **(Święto Wojaków i Powstańców i Tow. Sokół.)** W niedzielę 19 bm. przed południem zebrały się towarzystwa Wojaków i Powstańców, tow. gimnastyczne Sokół, delegacja Towarzystwa Ludowego z Czerska i delegacja tow. gimn. Sokół z Rytla około hotelu „Metropol", skąd przy dźwiękach orkiestry tut. Sokoła udano się do Kościoła. Po wysłuchaniu mszy św., którą celebrował ks. wik. Licznerski odprowadzono sztandar Sokoła do Ratusza. O godzinie 12-tej był wspólny obiad zarządów. O godzinie 1.30 wymaszerowano na strzelnicę gdzie odbyło się wspólne strzelanie.

Nagrody za dobre strzelanie otrzymali: druh Granecki z Czerska I nagrodę, druh Rżysko z Łęga II nagrodę, druh Reszka z Rytla III nagrodę, druh Bukowski, organista z Czerska IV nagrodę, druh Berendt z Łęga V nagrodę, druh Sikorski z Łęga VI nagrodę, druh Wyczanowski z Czerska VII nagrodę.

—** **CHOJNICE. (Umundurowanie urzędników zakładu poprawczego.)** W tych dniach pojawili się urzędnicy Zakładu Poprawczego w nowych mundurach. Krój ich jest przystosowany do kroju munduru wojskowego niemieckiego z czerwonym stojącym kołnierzem. Oznaki stopni są znów więcej przystosowane do oznak austrjackich gwiazdek. Czapka jest kroju angielskiego.

—** **WEJHEROWO. (Zjazd burmistrzów.)** Z początkiem przyszłego miesiąca zjeżdżają do naszego miasta burmistrzowie miast Pomorza oraz przedstawiciele miast poznańskich i b. Kongresówki. Celem zjazdu jest między innemi zwiedzenie wybrzeża i Kaszub.

—** **PUCK. (Schronisko.)** Oddział Poznański Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego ukończył, przy poparciu Rządu i Państwowej Rady Krajoznawczej, budowę okazałego, murowanego schroniska w Pucku, zaraz obok dworca kolejowego na własnym gruncie, darowanym przez miasto Puck. Stworzenie takiego punktu oparcia dla licznych wycieczek, zwłaszcza młodzieży szkolnej, w tem miejscu, gdzie nad Małem Morzem i w pobliżu Wielkiego Morza rozgałęziają się drogi na mierzeję Helską, do Krokowa i Karwji, posiada niewątpliwie wielkie znaczenie dla ruchu krajoznawczego. Ekskursje takie lub pojedyńczy wycieczkowicze mogą za skromną opłatą trzy noce spędzić pod gościnnym dachem schroniska, gdzie zmieści się do 80 osób, przyczem członkowie Oddziałów Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego będą mieli pierwszeństwo. Jakkolwiek urządzenie nie jest jeszcze w całości gotowe, już przyjmuje się gości; poprzednie zgłoszenie pod adresem kasztelana, Dannenberga, mieszkającego w schronisku, jest pożądane. — Uroczyste otwarcie nastąpi 15 sierpnia.

—** **GDYNIA. (Napływ letników.)** Biuro meldunkowe gdyńskie notuje od połowy miesiąca już przeszło 1700 letników. To też ruch panuje tu ogromny, zwłaszcza, że od kilkunastu dni pogoda dopisuje wspaniale.

Bawił tu krótki czas w ub. tygodniu p. gen. J. Haller, który wziął udział w posiedzeniu miejscowego Czerwonego Krzyża.

Z całej Polski.

—* **BYDGOSZCZ. (Nadużycia na kolei.)** Od szeregu dni prowadzone jest śledztwo przeciwko urzędnikom kolejowym o nadużycia ze szkodą Skarbu Państwa. Pod zarzutem defraudacji stanęli urzędnicy: Detlaf, Zieliński, Gierszewski i Górski. Mieli oni podrabiać przez szereg miesięcy listy płac pracowników kolejowych. O wysokości nadużyć krążą różne pogłoski.

—* **POZNAŃ. (Kolonje letnie dla dzieci polskich z Niemiec.)** W ubiegłym tygodniu przejeżdżały przez Poznań dzieci polskie z Niemiec w drodze na wywczasy wakacyjne. Kolonje letnie dla tych dzieci zostały zorganizowane z inicjatywy Związku Obrony Kresów Zachodnich, który zarazem zajął się przewiezieniem dzieci i ich rozlokowaniem po wsiach i miasteczkach całej Polski. W Poznaniu zajął się przyjęciem, przygotowaniem posiłków i przenocowaniem dalszych transportów również Związek Obrony Kresów Zachodnich przy wydatnej i ofiarnej współpracy Polskiego Czerwonego Krzyża i Tanich Kuchni.

—* **WARSZAWA. (Podejrzane kupno łodzi przez poselstwo sowieckie.)** Poselstwo sowieckie w Warszawie zakupiło łódź motorową o sile 120 HP., która może rozwinąć szybkość 65 klm na godzinę.

To kupno łodzi motorowej przez poselstwo sowieckie, wydaje się podejrzanem, ze względu na to, że niedaleko Warszawy leży twierdza Modlin i pełno jest objektów wojskowych.

— **(Wiec telefonistek.)** Na wiecu telefonistek uchwalono następujące rezolucje:

1. Zgromadzone stwierdzają, iż zarobki, pobierane obecnie przez telefonistkę, nie wystarczają na zaspokojenie potrzeb jej egzystencji i że nie są absolutnie proporcjonalne do wykonywanej pracy, wyczerpującej siły i zdrowie; 2. wzywają w związku z tem swój zarząd do podjęcia odnośnej akcji: 3. solidaryzują się z ekonomicznemi dążeniami telefonistek łódzkich. Nadto wiec zadecydował: domagać się wprowadzenia w telefonach zabezpieczenia emerytalnego dla wszystkich pracownic i zwrócić się do rządu i sejmu aby sprawę tę unormowały w drodze ustawodawczej; zwrócić się do rządu, jako głównego akcjonarjusza Spółki telefonicznej z prośbą o wgląd w stosunki pracy w telefonach i poprawę bytu ogółu telefonistek; w końcu postanowiono wezwać telefonistki z innych miast Rzeczypospolitej do podjęcia wspólnego wysiłku w realizacji zgłoszonych postulatów.

—* **KRAKÓW. („Smaczny" damski.)** Do redakcji „Il. Kurjera krakowskiego przyniesiono papieros „Damski". zakupiony w trafice w Hotelu Krakowskim w dniu wczorajszym o 5 popołudniu, który zamiast tytoniu, zawierał... kłaki. Powołane do tego czynniki powinny rzecz zbadać, temwięcej, iż nie jest to odosobniony wypadek i wydać odnośne zarządzenia.

— **(Na łodzi Wisłą do Gdańska.)** Dnia 22 bm. wyjechało Wisłą koło Oświęcima na łodzi żaglowej „Zosieńka", czterech sportowców, będących członkami „Związku akad. wychowania fizycznego w Warszawie. Są to pp.:: inż. Kaz .Kossakiewicz, Michał Vollfrost, Teofil Fuks i Henryk Kachel. Wycieczkę swą podjęli wymienieni w charakterze prywatnym, a celem ich jest dotrzeć łodzią żaglową do Gdańska. Łódź wyposażona jest w wszelkiego rodzaju najnowsze urządzenia. Obecnie dotarła załoga łodzi do Krakowa, skąd uda się w dalszą drogę do Sandomierza, a następnie przez Warszawę do Gdańska. Podróż cała obliczona jest na 4 tygodnie. wrażenia zaś ze swej niezwykłej sportowej podróży pomieszczać będą członkowie wycieczki w prasie.

Ze sportu

ZAWODY LEKKOATLETYCZNE.

Paryż. W zawodach lekkoatletycznych Francja pokonała Anglje w stosunku 59 : 53 punktów.

Drukarnia Pomorska Tow. Akc., Grudziądz.
Redaktor odpowiedzialny: Jerzy Kruszewski.

Dixin

Henkla proszek mydlany

Dixin Henkel

jest ekonomiczny w użyciu i znakomite rezultaty przy praniu.

2744

Piegi plamy wyrzuty usuwa

BENEGNINA

znany i wypróbowany środek do odświeżania i wydelikacenia cery wyrobu Mg Jana Stenzla 2971

Apteka pod Łabędziem

Grudziądz, Rynek

Za spokój dusz ś. p

NATLAJI CZARLIŃSKIEJ, EMILJI ŻALIŃSKIEJ i MARJI KRZYŻAGÓRSKIEJ

dbędą się 28 VII. oraz 3. VIII. o godz. 8-ej

Msze św.

w kościele farnym, o czem krewnych i znajomych zawiadamiają 3474

Kaźmierzostwo Jordanowie.

Kawa Hag bez kofeiny

KAWA HAG

jest 3166

naturalną kawą ziarnistą

(żadnym surogatem ani kawą zbożową) najlepszego gatunku, smakuje wyśmienicie i użyta nawet późno wieczorem w silnej mocnej esencji, nie — powoduje żadnych niezdrowych następstw. —

Żądać wszędzie. ✦ **Żądać wszędzie.**

BANK LUDOWY

Tel. 421 Sp. z odpowiedzialn. nieogr. Założony w roku 1890 Tel. 421

GRUDZIĄDZ, ul. Jós. Wybickiego 21.

Załatwia zlecenia bankowe, Przyjmuje wkładki oszczędn. i oprocentowuje wedł. umowy

Zakupuje i sprzedaje

waluty zagraniczne, złote, srebrne i papierowe.

Udziela pożyczek:

na weksle — na podkład złota i srebra i w rachunku bieżącym

2691

Wielki jarmark

kramny, na bydło i konie

odbędzie się **w czwartek, dn. 30-go lipca rb w Radzynie.** Postojowego nie pobiera się.

Następny jarmark na bydło i konie odbędzie się w czwartek, 3 sierpnia rb.

Komunikacja z Radzyna do stacji Mełno dogodna. [3483

Magistrat Radzyn.

? Gdzie się kupuje dogodnie i dobrze ?

Tekturę asfaltową
Smołę węglową destylowaną
Lepnik asfaltowy destylowany
Karbolineum
Cement Wapno Gips itd.

Venzke & Duday • Grudziądz

Fabryka tektury dachowej i asfaltu
Destylacja smoły - Materjały budowlane
dostarcza takowe na dogodnych warunkach. 3026
Fabryka i składnica przy dworcu towarowym.
Odznaczony na I Pomorskiej Wystawie Roln. i Przem. w Grudziądzu
Wielkim Zł tym Medalem

Oryginalne amerykańskie



ŻNIWIARKI

MASSEY-HARRIS

w najnowszem wykonaniu.

Związkowa Centrala Maszyn

Tow. Akc. (2864

ul. Wjazdowa 9 **POZNAN** ul. Wjazdowa 9

Kino »ORZEŁ«

Od dziś do środy dnia 29-go lipca włącznie

Niebywale wielki program, tylko dla ulubieńców kina.

Doktor Mabuze

największy, najwspanialszy i najlepszy film wszystkich czasów.

3 serje w jednym programie!!!
Fascynująca całość — 18 aktów!

Z powodu dużego programu przedstawienie codziennie **aż do środy** włącznie, będzie **tylko jedno.**

Początek o g. 8[20], kasa czynna od g. 7[20].
347

Drzewo opałowe

W tym tygodniu nadejdą dwa małe wagony suchych grubych szczapów. Z powodu przeprowadzki niemam gdzie złożyć, więc sprzedam tanio na dworcu. Zastępca **Warszyński**

Grudziądz, Chełmińska 52. Zgł. w składzie kolonj.

Zawiadomienie.

Zawiadamiam niniejszem, że

pp. Wacław Nagórski i Franciszek Wysocki

przestali być moimi współpracownikami i wobec tego wydane im lub przez nich upoważnienia do akwizycji i inkasa są **unieważnione.**

Stanisław Zieliński
Główny Przedst. Wyd. Księgi Adr. Polski na Pomorze i Poznańskie
3478 Tow. Reklamy Międzynarodowej Sp. z o. o.
Bydgoszcz, ul. Herm. Frankego nr. 8.

Poszukuje się o ile możności natychmiast

mieszkania

4—5 pokoj. w centrum miasta Grudziądza, lub ZAMIENIĘ 4-pokojowe w Bydgoszczy **na takież w Grudziądzu.**

Zgłoszenia do Głosu Pomorskiego pod nr. 3482

»[illegible]« Sp. Akc

Gdańsk-Wrzeszcz, Hauptstrasse 70 — tel. 419-30 415-11

Posadzki parkietowe .:. Okna .:. Drzwi

Wewnętrzne urządzenia 2691A

Drewniane domy mieszkalne—pat. syst.

Plac 23 Stycznia nr. 23 **JACOBSON**

ZĘBY i plomby od 2,— zł począwszy w pierwszorzędnem wykonaniu.

na odpłatę

Miłe, zajmujące i pożyteczne

KSIĄŻKI

1. **Wielki Król,** powieść dziejowa z czasów Stefana Batorego — Aleksandry Leśniewskiej . . . . . . **1,75 złp.** (przesyłka polecona 60 gr.)
2. **Historja o Janaszu Korczaku,** — J. Ign. Kraszewskiego z czasów Jana Sobieskiego . . . **1,75 „** (przesyłka polecona 60 gr.)
3. **Dwa Skarby,** powieść z życia Polaków w Ameryce — F. Rogali . **1,50 „** (przesyłka polecona 60 gr.)
4. **Oblężenie twierdzy Grudziądzkiej,** powieść Bergla . **0,50 „** (przesyłka polecona 35 gr.)
5. **Z mych wrażeń wojennych,** — Ks. prob. Łęgi . . **0,75 „** (przesyłka polecona 38 gr.)
6. **Rachunki Rolnika-Praktyka** przez M. Pacoszyńskiego, zaprzysiężonego rewizora ksiąg, autora wielu prac rolniczo handlowych . **1,50 „** (przesyłka polecona 45 gr.)
7. **Zasady prawidłowej księgowości** przy zastosowaniu przepisów prawno-podatkowych, opracował Alojzy Kamrowski, rewizor ksiąg handlowych przy Pom. Izbie Skarbowej . . . . . . **5,00 „** (przesyłka polecona 45 gr.)
8. **Szczegółowy Podręcznik Egzaminacyjny** dla urzędników państwowych, administracyjnych i sądowych II. i III. kategorji . . . . **3,00 „** (przesyłka polecona 38 gr.)

Powyższe książki nabyć można bezpośrednio w wydawnictwie Drukarni Pomorskiej za poprzedniem nadesłaniem należności włącznie kosztów przesyłki poleconej. Za zaliczeniem 30 gr więcej.

Drukarnia Pomorska

Tel. 50 i 51. ***Wydział Wydawniczy*** Tel. 50 i 51.

GRUDZIĄDZ (Pom.) Groblowa 27/29

Sprzedaże

Do sprzedania

4 woły robocze

b. silne i szybkie, można być wraz z uprzężą. Wiad. maj. Stararuda, p. Rynwałd, pow. Grudziądz, tel. Boguszewo 14

Buhaja

rozpłodowego, 1½ letniego, nieco biały, z pastwiska, z premiowanej mojej stadniny rozpłodowej oddam. H SIEBRANDT, Bratwin, pow. Grudziądz tel. 372

SAMOCHÓD

luksusowy „Protos“, model 19 4 10/30, odejmowana karoserja (abnehmbare Limousine), mało używany, okazyjnie sprzedam Zgosz. pisemne „REKLAMA POLSKA“, Warszawa, Jasna 1, sub „Protos“. 3476

Kupna

Kupię natychmiast

MOTOR

2 konny, 220 wolt, 1300 — 1400 obrotów. Oferty wraz z ceną uprasza się nadesłać do Głosu Pom. nr. 3460

---

10 proc. pożyczkę kolejową kupuje B. Krzywiński ul. Stara 11, I 3068

Dwa stoły biurowe kupimy. Bracia Rosińscy Trynkowa 3. [3475

Poszukuję stałej dostawy **do 50 litr**

MLEKA

Lipowa 34, narożnik Sobieskiego 3076

Kupujemy stale beczki: od smoły, smalcu, oliwy, śledzi i inne

2409A

Fabryka Tektury Dachowej W. Kutowski i Ska, Grudziądz, Ogrodowa 23. - Tel. 423

Posady

Książkowy

obeznany ze sprawami podatkowemi natychm. poszukiwany Szydzik, Plac 23 Stycznia nr. 1

Malarzy -- strycharzy oraz **robotników** malarskich młodszych (którzy już u malarzy pracowali) **poszukuje P. MARSCHLER** Plac 23-go Stycznia 18

Pomocników malarskich poszukuje Gadziewski ulica Szkolna nr. 1

Robotników malarskich którzy już byli u malarzy zatrudnieni poszukuje **P. Marschler.** Plac 23-go Stycznia 18

Dla 15 letniej dziewczyny z dobr. domu poszukuje się miejsca do dzieci lub lekkiej pracy. Zgłoszenia: ul. Groblowa 48. I p., od 2—4 pop.

BIURALISTKA obeznana dobrze z wszelkiemi pracami biurowemi, władająca językiem polskim i niemieckim, poszukiwana. Zgłoszenia wraz z pod referencji pisemnie przesłać do fabryki tłuszczów jadalnych i mydła „Palmonta“ Rzeźalniana 18

Dzierżawy

Dobrze prosperujący interes **rzeźnicki** do

wydzierżawienia

Informacji udzieli Fuda, Małe Tarpno. 3060

Mieszkania

Pokój umebl. z używaniem kuchni do wynajęcia ul. Solna 4/5 Skład mebli.

Pokój słoneczny, ładnie umebl. natychm. lub od 1 sierpnia do wywynajęcia Tuszewska Grobla 20, II lewo 3074

Pokój umebl. solidnemu panu do wynajęcia Lipowa , II lewo

Pokój umebl. do wynajęcia lepszemu panu Lipowa 13a, II ptro.

Szukam 1 większy lub dwa POKOJE umebl. z kuchnią. Zgł. do Głosu Pom. 3473

Różne

WSPÓLNICZKI

intel., samodzielnej, mającej chęć poswięcić się zawodowi artystycznemu, z małym kapitałem poszukuję. Zgłoszen. do Głosu Pom. nr. 3067p.

Kto pociąga parasole jedwabne dla składu solidnie i niedrogo? Zgłoszenia do Głosu Pom. pod nr. 1122

PENSIONNAT de jeunes filles! **DZIEWCZĘTA** uczęszczające do tutej. szkół przyjmuję na pensje. Konwersacja francuska i angielska. Lekcje na fortepianie. 3132 **K. Adamska,** b. długoletnia nauczyc. i wychowawczyni młodzieży, **Toruń**, Sukiennicza 2

Ogłaszajcie w Głosie Pomorskim